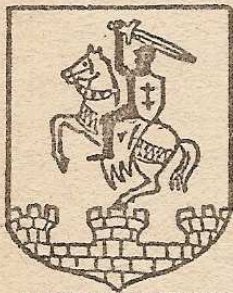


BIULETYN INFORMACYJNY **PULAWY** 27 XI 81r Nr 65/73

NIEZALEZNEGO
SAMORZADNEGO
ZWIAZKU
ZAWODOWEGO



SOLIDARNOSC rok II

ZIEMI PUŁAWSKIEJ

REGION ŚRODKOWO-WSCHODNI

Pismo wydawane przy Zarządzie Oddziału ZIEMIA PUŁAWSKA

o nomenklaturze czytaj na str.3



Stanisław Łaski

Wojkowe terenowe grupy operacyjne
zakończyły pierwszy etap działalności

(W) Centrala Sztabowa Terenowych Grup Operacyjnych informuje m.in.: Mijała cztery tygodnie od chwili, gdy z inicjatywy premiera, gen. Jaruzelskiego...

Wojsko wyręcza niedołężną administrację

(C) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1 | kuby znalazły się w sprzedaży organizacji rolniczych | ku zadowoleniu klientów.

rodek balagier a odnowień odnotowa Kółek u-Mie- czas

Skuteczna pomoc żołnierzom kogo bronią WOJSKOWE GRUPY OPERACYJNE ?

"Jaki składnik chemiczny petryfikuje to truchło?
Co napędza tę rozregulowaną, na poły zatartą machinę?
Czyja wola chroni ten przybytek szatana przed rażeniem boskiego pioruna...?
Tadeusz Konwicki
"Kompleks Polski"

Niedawno prasa donosiła o "zakończeniu pierwszego etapu działalności Terenowych Grup Operacyjnych i ich czasowym odwołaniu".

Uchwała Rady Ministrów nr 220, powołująca Grupy Operacyjne do życia, przyjęta została przez społeczeństwo z mieszanymi uczuciami. Przyznać trzeba, że sam pomysł jest rzeczą bez precedensu w historii. Nasuwająca się analogia do znanej skądinąd "Czerezwyczałki" Feliksa Dzierżyńskiego okazała się - póki co - dość odległą.

Myszę, że dominowały wtedy dwa uczucia: o b a w a /trudno, żeby tak znacząca ingerencja wojska w życie społeczne nie budziła obaw, szczególnie w warunkach, gdy władze niedwuznacznie groziły wprowadzeniem stanu wyjątkowego/ oraz nadzieja /szczególnie w gminach, gdzie plenią się mafie, a mieszkańcy oczekują pomocy choćby od diabła/. Zapewne jest jeszcze zbyt wcześnie, aby działalność tę kompleksowo ocenić. Można jednak pokusić się o kilka wstępnych refleksji.

Działalność Grup Operacyjnych miała niewątpliwie na celu sprawdzenie, w jakim stopniu można liczyć na wojsko /przypomnijmy, że Grupy składają się głównie z żołnierzy, którym przedłożono zasadniczą służbę wojskową; o pułkownikach stojących za ich plecami mniej wiadomo/ zarówno na wypadek stanu wyjątkowego, który tym i owym jeszcze się marzy, jak i klęski żywiołowej.

Chodziło także o uzyskanie informacji o stanie administracji terenowej, o tym, w jakim stopniu jest ona w stanie pełnić swoje obowiązki. Temu m.in. służy łączenie stanowisk W. Jaruzelskiego, który jedną swoją ręką /wojsko/ sprawdza drugą /administrację/. Informacji tych gen. Jaruzelski uzyskał zapewne aż nadto. Do kwestii, jaki z nich zrobił użytek, wrócę za chwilę. Tymczasem rzucmy okiem na to, co prasa pisała o działalności Grup; oto kilka przykładów:

"W woj. łódzkim jedna z grup doprowadziła do przywrócenia sprawności zniszczonej wiejskiej linii telefonicznej... inna wygzekwowała od miejscowych władz uruchomienia nieczynnej piekarni... W Słupicy /woj. konińskie/ ujawniono ukryte w sklepie towary wartości 30 tys. zł... W Sztutowie /woj. elbląskie/ postawiono wniosek o zamknięcie restauracji agencyjnej z powodu zawyżenia cen... W sklepie GS w gm. Spytkowo na zapleczu odnaleziono ukryte artykuły..." /Życie Warszawy, 14-15.XI.br./.

"... na prośbę komendanta MO w Sulikowie przeprowadziliśmy kontrolę działalności handlowej restauracji "Scalnik"... stwierdziliśmy nadwyżkę 56 butelek alkoholu nie opieczetowanych, które bufetowa Janina D., jak sama oświadczyła, zamierzała wprowadzić do handlu..." /Żołnierz Wolności, 19.XI.br./.

Wystarczy. Takie przykłady można by kontynuować w nieskończoność. Wykłania się z nich przerażający obraz korupcji, złodziejstwa, nagminnej spekulacji, a także - co najważniejsze - totalnego paraliżu miejscowej administracji i organów władzy.

Jeżeli Grupom Operacyjnym udało się załatwić pewną ilość spraw na rzecz społeczeństwa, to bardzo dobrze i chwala im za to, choć jest to tylko kropla w morzu potrzeb.

Ale nasuwa się nieodparcie pytanie: za kogo wojsko te sprawy załatwiało?! Gdzie są naczelnicy, gminne rady narodowe, milicja, PIH, do których obowiązków należy załatwianie takich spraw?

I tu dochodzimy do sedna sprawy, które dobrze określa tytuł w jednej z gazet: "Wojsko wyręcza nieudolną administrację". Okazało się, że cały ten monstrualnie rozbudowany aparat po prostu nie działa, nie jest w stanie najprostszych spraw ludzkich załatwić. Jest trupem, ale trupem żywym, którego społeczeństwo musi żywić, którego musi swoim kosztem utrzymywać. Zgodnie z logiką należałoby oczekiwać lawiny wniosków personalnych, radykalnego usunięcia ze stanowisk wszystkich nieudolnych, skompromitowanych rządców. Nic podobnego się nie stało. "Wojsko wyręcza nieudolną administrację..." - a więc chroni niezyciowy twór. Oprócz trzech struktur władzy terenowej /administracyjnej, partyjnej, policyjnej/ na społeczeństwo spada dodatkowy ciężar utrzymania struktury czwartej, wojskowej, która próbuje wyręczyć tamte trzy, nie zmieniając istniejącego stanu rzeczy. W istocie działalność ta spełnia rolę formaliny, wstrzykiwanej do żył trupa. Cztery struktury władzy żadne społeczeństwo na świecie nie wytrzyma.

Dlaczego tak się dzieje? Dlaczego utrzymywane są skompromitowane struktury? Przecież teraz nikt już nie może powiedzieć, że I sekretarz KC PZPR nic o tym nie wie!

Dzieła się tak dlatego, że stanowiska we wspomnianych strukturach pochodzą z nomenklatury partyjnej, z partyjnego mianowania. Jest to system obsadzania najważniejszych stanowisk według kryterium partyjnego, zapewniający promieniom przywileje i bezkarność. Jest to rak przerastający całą tkankę naszego życia społecznego. Jest to wreszcie rafa, o którą rozbijają się ostatecznie wszystkie próby zmierzające do naprawy Rzeczypospolitej.

Przeciw temu systemowi protestowali strajkujący w sierpniu 1980 robotnicy /odpowiedni punkt znalazł się w Porozumieniu Gdańskim/. Także aktualne strajki studentów w całej Polsce, rolników w Siedlcach i nauczycieli w Lublinie łączy sprawa nomenklatury: studenci nie chcą "rektora z nominacji" p. Hebdy, nauczyciele kuratora p. Jagowdzika, a rolnicy w Siedlcach mają dość rządów skompromitowanych urzędników. Uderzenie w nomenklaturę w jednym miejscu powoduje natychmiastową mobilizację całego aparatu, który wytacza wciąż te same propagandowe armaty: "tu się podważa kierowniczą rolę partii... zasady konstytucyjne... godzi w socjalizm" /a czasem, o zgrozo, w sojusze!/. P. Kania /zapewne nie tylko we własnym imieniu/ powiedział publicznie: "nomenklatury nie oddamy". Czy na tym ma polegać kierownicza rola partii, zapisana w Konstytucji? Czy dla takich celów ma być wykorzystywany społeczny autorytet wojska, zdobyty podczas walk narodowo-wyzwoleńczych?

Włodzimierz Zbiniewicz

DOKUMENTY:

nomenklatura

POLSKA ZJEDNOCZONA PARTIA ROBOTNICZA KOMITET CENTRALNY

/poufne/

WYTYCZNE BIURA POLITYCZNEGO

w sprawie nomenklatury instancji partyjnych wraz z wykazem stanowisk objętych nomenklaturą KC, KW, KM, KD, KMG, KG, KZ

POSTANOWIENIE BIURA POLITYCZNEGO

dotyczące zakresu kompetencji w podejmowaniu decyzji kadrowych na stanowiskach objętych nomenklaturą Komitetu Centralnego PZPR

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR z października 1972 r. ze zmianami wprowadzonymi postanowieniem Sekretariatu KC PZPR z dnia 11 marca 1977r.

Warszawa - kwiecień - 1977

=====

RAMOWY WYKAZ STANOWISK

objętych nomenklaturą KC, KW, KM, KD, KMG, KG, KZ

A. Komitet Centralny PZPR

- I. Sekretarze komitetów partyjnych, pracownicy polityczni instancji i organów partyjnych.
 1. Kierownicy, zastępcy kierowników wydziałów, st. inspektorzy, inspektorzy i referenci polityczni KC.
 2. I sekretarze i sekretarze resortowi KW, członkowie sekretariatów KW.
 3. I sekretarze KM miast powyżej 300 tys. mieszkańców.
 4. Rektor, prorektorzy, dyrektorzy instytutów, pracownicy zakładów /zespołów/ pracownicy naukowcy Wyższej Szkoły Nauk Społecznych.
 5. Dyrektorzy szkół partyjnych w Bydgoszczy i Katowicach.
 6. Redaktorzy naczelni i ich zastępcy redakcji: Trybuna Ludu, Nowe Drogi.
 7. Redaktorzy naczelni redakcji: Życie Partii, Chłopska Droga, Ideologia i Polityka, Zagadnienia i Materiały, Sugestie oraz międzywojewódzkich gazet partyjnych.
 8. I sekretarze komitetów partyjnych w ministerstwach, centralnych urzędach i PAN.

II. Organy władzy, administracji państwowej i gospodarczej

1. Marszałek i wicemarszałkowie Sejmu PRL.
2. Przewodniczący, zastępcy przewodniczącego, sekretarz i członkowie Rady Państwa.
3. Prezes i wiceprezesi Rady Ministrów.
4. Prezes, wiceprezesi, generalni dyrektorzy Najwyższej Izby Kontroli.
5. Przewodniczący i wiceprzewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.
6. Ministrowie, wiceministrowie i generalni dyrektorzy.
7. Przewodniczący wojewódzkich rad narodowych.
8. Wojewodowie, wicewojewodowie, prezydenci i wiceprezydenci Warszawy, Łodzi, Krakowa.
9. Prezesi Sądu Najwyższego, sądów wojewódzkich i okręgowych sądów pracy i ubezpieczeń społecznych.
10. Prokurator Generalny PRL i jego zastępcy, prokuratorzy wojewódzcy.
11. Prezes, wiceprezesi, sekretarz naukowy, zastępcy sekretarza naukowego, sekretarzy wydziałów i ich zastępcy oraz dyrektorzy instytutów i biur PAN. Prezesi oddziałów PAN w Krakowie, Katowicach, Wrocławiu i Poznaniu.
12. Szef Kancelarii Sejmu i szef Kancelarii Rady Państwa.
13. Komendant Główny Milicji Obywatelskiej i jego zastępcy.
14. Komendanci wojewódzcy MO i ich zastępcy d/s bezpieczeństwa.
15. Dyrektor Centralnego Zarządu Zakładów Karnych i jego zastępcy.
16. Prezes i wiceprezesi Państwowego Arbitrażu Gospodarczego.
17. Minister Gospodarki Materiałowej i jego zastępcy.
18. Przewodniczący Państwowej Rady Górnictwa.
19. Prezesi i wiceprezesi centralnych urzędów, kontroli i komitetów.
20. Prezesi i wiceprezesi /dyrektorzy/ Narodowego Banku Polskiego, Banku Gospodarki Żywnościowej, Banku Handlowego, ZUS, PZU i TUR "Warta".
21. Prezes i wiceprezesi Polskiej Izby Handlu Zagranicznego.
22. Prezes i wiceprezesi Głównego Urzędu Celnego.
23. Pełnomocnicy Rządu PRL.
24. Dyrektor Generalny, jego zastępcy, dyrektorzy zarządów i ich zastępcy oraz dyrektorzy biur w Centrali Państwowego Handlu Wewnętrznego.
25. Prezesi i wiceprezesi centralnych i krajowych zarządów związków spółdzielczych, dyrektorzy zrzeszeń, zarządów i zespołów /biur/ w centralach tych związków /równorzędni/.
26. Prezes i wiceprezesi Zarządu Centralnego Związku Kółek Rolniczych.
27. Prezes i wiceprezesi Centralnego Związku Rzemiosła.
28. Dyrektorzy departamentów i równorzędni w centralnych organach władzy, administracji państwowej i gospodarczej.
29. Naczelni dyrektorzy central, centralnych zarządów, zjednoczeń i zrzeszeń /o krajowym zasięgu działania/, ich I zastępcy i zastępcy d/s pracowniczych.
30. Naczelni dyrektorzy central handlu zagranicznego, ich zastępcy, dyrektorzy biur koncesjonowanych handlu zagranicznego.
31. Kierownicy organów administracji i większych organizacji gospodarczych o międzywojewódzkim zasięgu działania /załącznik nr1/.

32. Komendant główny straży pożarnych i jego zastępcy.
33. Dyrektorzy naczelni i I z-cy dyrektorów centrów naukowo-produkcyjnych kombinatów i przedsiębiorstw wielozakładowych o ogólnokrajowym zasięgu działania /LOT, Wars, Konsumy, Moda Polska, Pewex itp./.

III. Służba zagraniczna

1. Ambasadorowie i posłowie pełnomocni, radcowie ambasad i poselstw, konsulowie generalni.
2. Zastępca stałego przedstawiciela i zastępca sekretarza generalnego RWPG oddelegowani przez PRL.
3. Kierownicza kadra w organizacjach RWPG, organizacjach dwu- i wielostronnych.
4. Kierownicy resortowych przedstawicielstw za granicą, kierownicy wydziałów Sekretariatu RWPG i dyrektorzy departamentów Sekretariatu ONZ delegowani przez PRL.
5. Przedstawiciele PRL w międzynarodowych organizacjach związkowych, kobiecych i młodzieżowych.
6. Korespondenci zagraniczni prasy, agencji, radia i telewizji.
7. Kierownicy stacji zagranicznych PAN.
8. Kierownicy ważniejszych budów prowadzonych przez polskie przedsiębiorstwa za granicą.

IV. Organizacje społeczne.

1. Przewodniczący, wiceprzewodniczący i sekretarze Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.
2. Przewodniczący, wiceprzewodniczący i sekretarze Centralnej Rady Związków Zawodowych i zarządów głównych związków branżowych, Główny Inspektor Pracy i kierownicy wydziałów CRZZ.
3. Prezes Rady Naczelnej, Prezes, sekretarz generalny i sekretarze Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.
4. Przewodniczący, wiceprzewodniczący i sekretarze Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej oraz zarządów głównych organizacji młodzieżowych.
5. Przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet i przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet.
6. Prezesi, sekretarze generalni, Naczelnej Organizacji Technicznej i Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.
7. Prezes i sekretarz Naczelnej Rady Spółdzielczej.
8. Przewodniczący i sekretarze Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.
9. Przewodniczący i sekretarz generalny Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.
10. Prezes i sekretarz generalny Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich.
11. Prezes i sekretarz generalny Zarządu Głównego Zrzeszenia Prawników Polskich.
12. Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej.
13. Prezes Zarządu Głównego Ligi Obrony Kraju.
14. Prezesi oraz etatowi wiceprezesi i sekretarze zarządów głównych Towarzystwa Wiedzy Powszechnej i Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej.
15. Prezes i wiceprezesi Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych.
16. Przewodniczący, prezesi, etatowi wiceprzewodniczący /wiceprezesi/ sekretarze zarządów głównych towarzystw społeczno-kulturalnych.
17. Przewodniczący zarządów związków i stowarzyszeń o międzywojewódzkim zasięgu działania.

V. Wojsko

1. Szef Sztabu Generalnego i jego zastępcy.
2. Szef Głównego Zarządu Politycznego WP i jego zastępcy.
3. Przewodniczący Komisji Kontroli Partyjnej WP.
4. Główny Inspektor Obrony Terytorialnej Kraju.
5. Główny Inspektor Szkolenia.
6. Główny Kwatermistrz WP.
7. Główny Inspektor Techniki.
8. Dowódcy okręgów wojskowych i ich zastępcy d/s politycznych.

9. Dowódcy rodzajów sił zbrojnych i ich zastępcy d/s politycznych:
 - a/ Wojsk Lotniczych
 - b/ Marynarki Wojennej
 - c/ Wojsk Obrony Powietrznej Kraju
 - d/ Wojsk Ochrony Pogranicza.
10. Szef Wojskowej Służby Wewnętrznej
11. Szef Departamentu Kadr MON.
12. Szef Inspektoratu Szkolenia.
13. Szef Inspektoratu Obrony Terytorialnej
14. Szef Zarządu II Sztabu Generalnego.
15. Przewodniczący Rady Młodzieżowej WP.
16. Sekretarz Komitetu Partyjnego Instancji Centralnych Min. Obrony Narodowej.
17. Awanse na stopnie generalskie

VI. Środki masowego przekazu, wydawnictwa, nauka.

1. Przewodniczący, jego zastępcy i dyrektorzy generalni Komitetu do spraw Radia i Telewizji.
2. Redaktorzy naczelni redakcji naczelnych, ich zastępcy i dyrektorzy działów w Komitecie do Spraw Radia i Telewizji.
3. Prezes, wiceprezesi i dyrektorzy działów Zarządu Głównego RSW "Prasa-Książka-Ruch".
4. Naczelni redaktorzy ich zastępcy i dyrektorzy Polskiej Agencji Prasowej, Centralnej Agencji Fotograficznej, Centralnego Ośrodka Politycznej Propagandy Wizualnej, Wytwórni Filmów Dokumentalnych, Polskiej Kroniki Filmowej, Polskiej Agencji "Interpress", Krajowej Agencji Wydawniczej, Młodzieżowej Agencji Wydawniczej.
5. Dyrektorzy i redaktorzy naczelni wydawnictw naukowych, książkowych i prasowych.
6. Redaktorzy naczelni centralnych dzienników, tygodników, miesięczników i kwartalników.
7. Dyrektorzy centralnych i resortowych instytutów naukowo-badawczych.
8. Rektorzy wyższych uczelni.
9. Dyrektorzy muzeów narodowych oraz muzeów im. W. Lenina i Polskiego Ruchu Robotniczego.

B. KOMITETY WOJEWÓDZKIE PZPR

I. Sekretarze komitetów partyjnych, pracownicy polityczni instancji i organów partyjnych.

1. I sekretarze i sekretarze resortowi KM, KD, KGM i KG.
2. Pracownicy polityczni KW, KM, KD, KMG, KG.
3. I sekretarze komitetów uczelnianych /w uzgodnieniu z Wydziałem Organizacyjnym i Wydziałem Nauki i Oświaty KC/.
4. I sekretarze komitetów zakładowych w urzędach wojewódzkich, komendach wojewódzkich MO.
5. Sekretarze etatowi komitetów zakładowych.

II. Władze terenowe, administracyjne, aparat gospodarczy.

1. Prezydenci i wiceprezydenci miast nie objętych nomenklaturą KC.
2. Przewodniczący Rad Narodowych miast i gmin.
3. Naczelnicy miast i gmin /oraz ich zastępcy wg uznania KW/.
4. Dyrektorzy wydziałów i biur urzędów wojewódzkich.
5. Kuratorzy oświaty i wychowania.
6. Zastępcy komendantów wojewódzkich /z wyjątkiem objętych nomenklaturą KC/, naczelnicy wydziałów KW MO, komendant wojewódzki ORMO.
7. Wiceprezesi sądów wojewódzkich.
8. Zastępcy prokuratorów wojewódzkich.
9. Naczelnicy zakładów karnych.
10. Komendanci i zastępcy komendantów komend Milicji Obywatelskiej.
11. Prezesi sądów rejonowych /oraz ich zastępcy wg uznania KW/.
12. Prokuratorzy rejonowi /oraz ich zastępcy wg uznania KW/.
13. Dyrektorzy, I z-cy dyrektorów oraz z-cy d/s pracowniczych wojewódzkich zjednoczeń i przedsiębiorstw.
14. Prezesi, zastępcy prezesów i sekretarze zarządów wojewódzkich związków kółek rolniczych.
15. Prezesi, zastępcy prezesów zarządów wojewódzkich związków spółdzielczych i spółdzielni WZRS, WSS, itp.

16. Dyrektorzy wojewódzkich oddziałów NBP /na wniosek Ministra Finansów uzgodniony z Wydziałem Ekonomicznym KC/, Banku Gospodarki Żywnościowej, Państwowego Zakładu Ubezpieczeń, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych /oraz ich zastępcy wg uznania KW/.
17. Dyrektorzy wojewódzkich urzędów i instytucji /Woj. Urząd Statystyczny, Dyrekcji Rejonowych Kolei Państwowych, Woj. Urząd Pocztowy, Woj. Urząd Telekomunikacji, Woj. Biblioteka Publiczna itp./.
18. Dyrektorzy państwowych ośrodków maszynowych.
19. Naczelni dyrektorzy kombinatów /nie objętych nomenklaturą KC/ i kluczowych zakładów pracy w przemyśle i rolnictwie /oraz zastępcy dyrektorów według uznania KW/.
20. Dyrektorzy samodzielnych biur projektowych, zakładów doświadczalnych i ośrodków badawczych.
21. Komendanci wojewódzcy straży pożarnych.
22. Nadleśniczowie. /Decyzje podejmuje egzekutywa KW, na którego terenie mieszczą się kierownictwa tych organizacji/.
23. Dyrektorzy /kierownicy/ instytucji i organów rejonowych o międzygminnym zasięgu.

III. Organizacje społeczne

1. Przewodniczący, wiceprzewodniczący i sekretarze wojewódzkich komitetów Frontu Jedności Narodu.
2. Przewodniczący, wiceprzewodniczący i sekretarze WRZZ oraz kierownicy oddziałów branżowych związków zawodowych.
3. Przewodniczący, wiceprzewodniczący i sekretarze rad wojewódzkich, Federacji SZMP i zarządów, wojewódzkich organizacji młodzieżowych.
4. Prezesi, wiceprezesi zarządów wojewódzkich Związku Bojowników o Wolność i Demokrację oraz członkowie zarządów na etacie.
5. Przewodniczący i sekretarze etatowi wojewódzkich rad kobiet i wojewódzkich zarządów Ligi Kobiet.
6. Prezesi, wiceprezesi i sekretarze zarządów wojewódzkich TPRP, TWP, TKKS.
7. Przewodniczący, prezes i członkowie zarządu na etacie, zarządów wojewódzkich stowarzyszeń i organizacji twórczych, społeczno-kulturalnych, sportowo-obronnych i zawodowych /NOT, Zrzeszenie Prawników Polskich/, itp.

IV. Środki masowego przekazu, wydawnictwa, nauka

1. Prorektorzy wyższych uczelni, dziekani wydziałów, dyrektorzy instytutów nauk społecznych.
2. Redaktorzy naczelni, zastępcy redaktorów naczelnych gazet i czasopism społeczno-kulturalnych o zasięgu wojewódzkim lub lokalnym.
3. Dyrektorzy, kierownicy artystyczni teatrów.
4. Dyrektorzy muzeów /nie objęci nomenklaturą KC/.
5. Kierownicy ośrodków pracy ideowo-wychowawczej.

C. KOMITETY MIEJSKIE, DZIELNICOWE, MIEJSKO-GMINNE i GMINNE

I. Komitety miejskie i dzielnicowe

1. Kierownicy wydziałów urzędów miejskich.
2. Zastępcy komendantów komend MO /nie objętych nomenklaturą KW/, kierownicy komisariatów MO.
3. Komendanci miejskich-dzielnicowych komend ORMO.
4. Komendanci miejskich komend straży pożarnych.
5. Dyrektorzy zespołów i kierownicy jednostek państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej.
6. Dyrektorzy oddziałów /inspektoratów/ Narodowego Banku Polskiego, Banku Gospodarki Żywnościowej, PZU, ZUS.
7. Dyrektorzy i kierownicy państwowych i spółdzielczych zakładów przemysłowych, budowlanych, handlowych i usługowych /nie objęci nomenklaturą KW/ i ich zastępcy wg uznania egzekutywy KM, KD.
8. Prezesi i dyrektorzy spółdzielni kółek rolniczych.
9. Inspektorzy oświaty i wychowania, dyrektorzy szkół.
10. Kierownicy /dyrektorzy/ placówek służby zdrowia /szpitali, sanatoriów/.
11. Kierownicy zakładów wchodzących w skład kombinatów, kierownicy samodzielnych oddziałów przedsiębiorstw /instytucji wielozakładowych/.

12. Przewodniczący miejskich-dzielnicowych komitetów frontu jedności narodu.
13. Prezesi miejskich-dzielnicowych zarządów Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.
14. Przewodniczący miejskich-dzielnicowych zarządów organizacji młodzieżowych.
15. Przewodniczące miejskich i dzielnicowych rad kobiet i przewodniczące zarządów Ligi Kobiet.
16. Przewodniczący zarządów związku i stowarzyszeń.

II. Komitety miejsko-gminne /gminne/

1. Przewodniczący miejsko-gminnego - gminnego Komitetu Frontu Jedności Narodu.
2. Przewodniczący /sekretarze/ miejsko-gminnych - gminnych zarządów organizacji społecznych.
3. Przewodniczący miejsko-gminnych - gminnych zarządów organizacji młodzieżowych.
4. Kierownicy wydziałów w urzędach miejsko-gminnych - gminnych /równorzędni/.
5. Komendanci posterunków MO.
6. Komendanci straży pożarnych.
7. Komendanci miejsko-gminnych - gminnych komend ORMO.
8. Dyrektorzy gminnych banków spółdzielczych.
9. Dyrektorzy zespołów i kierownicy jednostek państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej.
10. Kierownicy zakładów przemysłowych, budowlanych, rolnych, komunalnych, handlowych, usługowych /nie objętych nomenklaturą KW/, prezesi spółdzielni /oraz z-cy wg uznania egzekutywy KMG, KG/.
11. Kierownicy miejsko-gminnych, gminnych placówek służby zdrowia, lekarze gminni.
12. Sekretarze urzędów gminnych.
13. Kierownicy /agronomi/ gminnej służby rolnej oraz miejsko gminnych gminnych placówek weterynaryjnych.
14. Prezesi i dyrektorzy spółdzielni kółek rolniczych.
15. Prezesi gminnych spółdzielni SCh.
16. Dyrektorzy gminnych szkół zbiorczych, dyrektorzy szkół.
17. Kierownik gminnego ośrodka kultury.

D. KOMITETY ZAKŁADOWE

I. W przedsiębiorstwach objętych gestią KC

1. Przewodniczący organizacji społecznych w zakładzie.
2. Kierownicy wydziałów, oddziałów produkcyjnych i ważniejszych funkcjonalnych działów administracji gospodarczej przedsiębiorstw.
3. Inne ważne stanowiska kierownicze jak: główny inżynier, główny mechanik, główny energetyk, naczelnik wydziału kadr lub służby pracowniczej itp.

II. W ministerstwach i urzędach centralnych

Egzekutywy KZ /PCP/ opiniują propozycje zmian personalnych na stanowiskach wicedyrektorów departamentów, naczelników wydziałów, głównych specjalistów.

Warszawa, marzec 1977 r.

INSTYTUCJE I ORGANIZACJE O MIĘDZYWOJEWÓDZKIM ZASIĘGU DZIAŁANIA /objęte nomenklaturą KC PZPR/

Lp.	Nazwa jednostki międzywojewódzkiej	Stanowisko
1	2	3
1.	NAJWYŻSZA IZBA KONTROLI Okręgowe Urzędy Kontroli	dyrektor
2.	KOMISJA PLANOWANIA przy RADZIE MINISTRÓW Zespoły Regionalne	dyrektor
3.	MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI Okręgowe Zarządy Zakładów Karnych	dyrektor

- | | | |
|-----|---|---|
| 4. | MINISTERSTWO FINANSÓW
Okręgowe Zarządy Dochodów Państwa i Kontroli Finansowej | dyrektor |
| 5. | PAŃSTWOWY ARBITRAŻ GOSPODARCZY
Okręgowe Komisje Arbitrażowe | prezes |
| 6. | MINISTERSTWO ENERGETYKI I ENERGII ATOMOWEJ
Okręgowe Zakłady Energetyczne | dyrektor |
| 7. | Okręgowe Inspektoraty Gospodarki Paliwowo-Energetycznej | dyrektor |
| 8. | Okręgowe Zakłady Gazownictwa | dyrektor |
| 9. | Okręgowe Dozory Techniczne | dyrektor |
| 10. | MINISTERSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO I USŁUG
Inspektoraty Państwowej Inspekcji Handlowej | insp.okręgu |
| 11. | MINISTERSTWO KOMUNIKACJI
Dyrekcja Okręgowych Kolei Państwowych | dyrektor nacz.
zastępca
i z-ca d/s
pracowniczych |
| 12. | Okręgowe Dyrekcje Dróg Publicznych | dyrektor |
| 13. | Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej | dyrektor |
| 14. | MINISTERSTWO ŁĄCZNOŚCI
Dyrekcje Okręgowe Poczty i Telekomunikacji | dyrektor |
| 15. | MINISTERSTWO LEŚNICTWA I PRZEM. DRZEWNEGO
Okręgowe Zarządy Lasów Państwowych | dyrektor |
| 16. | MINISTERSTWO PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO
Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi CPN | dyrektor |
| 17. | MINISTERSTWO PRZEMYSŁU MASZYN CIĘŻKICH I ROLNICZYCH
Przedsiębiorstwa Centrali Handlu Sprzętem Rolniczym "Agroma" | dyrektor |
| 18. | MINISTERSTWO PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO I SKUPU
Okręgowe Przedsiębiorstwa Centrali Przemysłu Mięsnego | dyrektor |
| 19. | Okręgowe Przedsiębiorstwa Przemysłu Chłodniczego | dyrektor |
| 20. | MINISTERSTWO ROLNICTWA
Okręgowe Dyrekcje Gospodarki Wodnej | dyrektor |
| 21. | Zjednoczenie Budownictwa Rolniczego | dyrektor |
| 22. | Zjednoczenie Budownictwa Wodnego i Melioracji | dyrektor |
| 23. | Zjednoczenie Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej | dyrektor |
| 24. | Zjednoczenie Technicznej Obsługi Rolnictwa | dyrektor |
| 25. | KOMITET DO SPRAW RADIA I TELEWIZJI
Rozgłoszenie regionalne Polskiego Radia | red.naczelný |
| 26. | Regionalne ośrodki telewizyjne | red.naczelný |
| 27. | GŁÓWNY URZĄD KONTROLI PRASY, PUBLIKACJI I WIDOWISK
Delegatury Głównego Urzędu KPPIW | dyrektor |
| 28. | PAŃSTWOWA KOMISJA CEN
Oddziały okręgowe | dyrektor |
| 29. | ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW
Regionalne Związki Spółdzielni Inwalidów | prezes |
| 30. | RSW "PRASA-KSIĄŻKA-RUCH"
Terenowe dzienniki poranne | red.naczelný |
| 31. | Terenowe dzienniki popołudniowe | red.naczelný |
| 32. | Czasopisma o zasięgu międzywojewódzkim | red.naczelný |
| 33. | GŁÓWNY URZĄD CEL
Urzędy Celne | dyrektor |
| 34. | MINISTERSTWO BUDOWNICTWA I PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH
Zjednoczenie Budownictwa Ogólnego | dyrektor |

INSTYTUCJE I ORGANIZACJE O MIĘDZYWOJEWÓDZKIM ZASIĘGU DZIAŁANIA

/decyzje o powołaniu kierowników niżej wymienionych organizacji podejmują organy administracyjne wyższego szczebla po uprzedniej konsultacji z odpowiednimi KW/

Lp.	Nazwa jednostki międzywojewódzkiej /wojewódzkiej/
1.	MINISTERSTWO ADMINISTRACJI, GOSPODARKI TERENOWEJ I OCHRONY ŚRODOWISKA Okręgowe Przedsiębiorstwa Geodezyjno-Kartograficzne
2.	MINISTERSTWO ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Farmaceutycznego "Cefarm"
3.	Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Lecznictwa "Cezal"
4.	MINISTERSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO I USŁUG Przedsiębiorstwa Transportu Handlu Wewnętrznego
5.	Wojskowe Przedsiębiorstwa Handłowe
6.	Oddziały Państwowego Przedsiębiorstwa Gastronomiczno-Handlowego "Konsumy"
7.	MINISTERSTWO HANDLU ZAGRANICZNEGO I GOSPODARKI MORSKIEJ Przedsiębiorstwa Przemysłowo-Handłowe "Centrala Rybna"
8.	MINISTERSTWO LEŚNICTWA I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO Okręgowe Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego
9.	Rejonowe Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej "Las"
10.	MINISTERSTWO PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO Przedsiębiorstwa Handlu Chemikaliami "Chemia"
11.	MINISTERSTWO HUTNICTWA Rejonowe Oddziały Centrali Zbytu Stali "Centrostal"
12.	Oddziały Terenowe Centrali Zbytu WYROBÓW METALOWYCH "Metalzbyt"
13.	Przedsiębiorstwa Centrali Gospodarki Złotem "Centrozłom"
14.	MINISTERSTWO PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO Przedsiębiorstwa Centrali Techniczno-Handlowej Motoryzacji "Polmozbyt"
15.	Przedsiębiorstwa Centrali Handlowej Artykułów Metalowych i Elektrotechnicznych "Elmet"
16.	MINISTERSTWO PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO I SKUPU Okręgowe Delegatury Państwowej Inspekcji Skupu i Przetwórstwa Artykułów Rolnych
17.	Rejonowe Przedsiębiorstwa i Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego
18.	Rejonowe Przedsiębiorstwa Przemysłu Cukrowniczego "Cukrownie"
19.	Przedsiębiorstwa Przemysłu Spirytusowego "Polmos"
20.	Rejonowe Zakłady Drobiarskie
21.	Rejonowe Przedsiębiorstwa Przetwórcze Przemysłu Paszowego "Bacutil"
22.	Przedsiębiorstwa Zwalczania Szkodników Żywności
23.	Okręgowe Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego "PZZ"
24.	MINISTERSTWO ROLNICTWA Okręgowe Stacje Chemiczno-Rolnicze
25.	Okręgowe Inspektoraty Inspekcji Nasiennej
26.	Okręgowe Stacje Hodowli Zwierząt Gospodarskich
27.	Rejonowe Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Weterynaryjno-Zootechnicznego "Centrovvet"
28.	Rejonowe Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę "Wodrol"
29.	Przedsiębiorstwa Sprzętowo-Transportowe Wodnych Melioracji
30.	Przedsiębiorstwa Transportowo-Sprzętowe Budownictwa Rolniczego
31.	Przedsiębiorstwa Elektryfikacji i Technicznej Obsługi Rolnictwa "Eltor"
32.	Bazy Zaopatrzenia i Zbytu Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa
33.	URZĄD GOSPODARKI MATERIAŁOWEJ Biuro Sprzedaży podległe Centrali Technicznej
34.	Przedsiębiorstwa Centrali Sprzętu Pożarniczego i Ochronnego "Cenpo"
35.	Oddziały Centrali Obrotu Maszynami i Surowcami "BOMIS"
36.	Przedsiębiorstwa Centrali Surowców Wtórnych

- CENTRALNY ZWIĄZEK KÓŁEK ROLNICZYCH
 37. Okręgowe Spółdzielnie Budownictwa Wiejskiego
 38. Rejonowe Oddziały Krajowej Spółdzielni Hodowli Drobnej Inwentarza
 CENTRALNY ZWIĄZEK RZEMIOSŁA
 39. Terenowe Izby Rzemieślnicze.

PRAWORZĄDNOŚĆ

Spotkanie związkowców i prokuratury w LZF Kurów

NIE JESTEM AUTOREM AKTU OSKARZENIA...

"Zapraszamy Prokuraturę na spotkanie z załogą lubelskich Zakładów Futrzarskich"

Komisja Zakładowa LZF umówiła strażników "Praworządności Ludowej" z delegatami związkowymi w Kurowie na "rendez-vous" w sprawie procesu wytoczonego naszemu biuletynowi.

Ciepłe spojrzenia związkowców powitały prokuratora Kamińskiego z Lublina i prokuratora Fryszkiewicza z Puław w dniu 25 XI 1981 r.

Spotkanie odbyło się w "odwecie" na teleksowe wezwanie prokuratury lubelskiej skierowane do KZ i żądającej stawienia się przedstawicieli Komisji Zakładowej w Lublinie na pouczenie, które "należało" się związkowcom z Kurowa w związku z ich protestem wobec śledztwa przeciw redakcji biuletynu.

Prokuratorzy rozpoczęli od sprawozdania na temat stanu przestępczości w regionie, z którego wynikało, że w zasadzie przestępczość pozostała na dawnym poziomie z wyjątkiem włamań do prywatnych mieszkań, których wskaźnik względem ubiegłego roku wzrósł o kilkanaście procent. W tym miejscu przedstawiciel Zarządu Oddziału NSZZ "Solidarność" Ziemia Puławska kol. J. Łodyga stwierdził, iż "Solidarność" nie okazała się czynnikiem kryminogennym - wbrew twierdzeniu środków masowego przekazu - tu na tej sali ów mit został obalony. Gwoli sprawiedliwości należy podać, iż prokuratorzy nie oponowali przeciw temu twierdzeniu. Jednakże do całowania i uścisków nie doszło.

Głos zabrali delegaci załogi, którzy sprowadzili spotkanie do głównego tematu, czyli w okolicie biuletynu. Oto kilka typowych wypowiedzi:

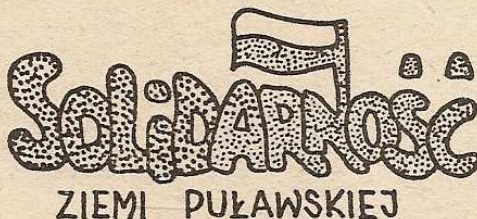
- "Rysunki w biuletynach przyjmują z uśmiechem i nie czują się obrażona, natomiast poniżona jestem faktem, że przez tyle lat okradano nas z naszej historii, kultury i godności".
- "Wszyscy dzisiaj szukamy tekstu "Konstytucji", ponieważ trudniej ją zdobyć niż niezależne wydawnictwa."
- "Dlaczego ludzie "siedzą" za przekonania?"
- "Obejrzałem biuletynowe niedźwiedzie i nawet nie kojarzyłem ich z ZSRR, ale jak prokuratura oficjalnie stwierdziła, że to antyradzieckie, to wszyscy zaczęli na gwałt szukać tych niedźwiedzi i dopatrywać się różnych znaczeń".
- "Mnie się wydaje, że wy panowie prokuratorzy jesteście tylko wykonawcami, ale jesteście też Polakami - gdzie byliście kiedy okradano nasz kraj - gdzie jesteście teraz, gdy propaganda sąsiadów opluwa nas a oficjalna prasa skwapliwie to przedrukowuje - dlaczego nic nie robicie, kiedy Nasz Zjazd nazywany jest w "Sztandarze Ludu" spodem Gdańskim?"
- "Te koty, które w biuletynie narysowano jak czają się na nas, to ja rzeczywiście widzę - bo oni rzeczywiście się czają".
- "Ten proces przeciw Ostrokołskiemu - to próba zastraszenia ludzi i przyjmując to jako atak na Związek - to jest proces przeciw społeczeństwu".
- "Czy prokuratura nie widzi plakatów, które drukują "nieznane siły" i jątrzą i obrażają nas naprawdę?"
- "Kiedyś nie mieliśmy naszej polskiej drogi - teraz mamy autostradę, ale obstawiono ją paragrafami i nie możemy iść do przodu".

W końcu głos zabierają prokuratorzy, którzy stwierdzają:

- "My nie jesteśmy przedstawicielami Rządu i jeżeli tak myślicie, to jesteście w błędzie".
- "To SN* interpretuje prawo a ono jest takie jakie uchwalił Sejm".
- "Swego czasu przyszedł do nas przewodniczący MKZ p.Masiak i powiedział, że MKZ odcina się od działalności biuletynu".

à propos:

Przypomnijmy tu pewien dokument podpisany w swoim czasie przez ówczesnego przewodniczącego MKZ p.Masiaka. Oryginał przechowywany jest w archiwum redakcyjnym. Trudno powiedzieć, dla kogo jest to odpowiedź: dla prokuratora Fryskiewicza czy dla p.Nasiaka...



Puławy
dn. 16. XI 1980

Kolega Józef Ostrokowski dostał w sprawie
związku Związku SOLIDARNOŚĆ i poligrafii
z polecenia MKZ SOLIDARNOŚĆ Puławy

Przewodniczący MKZ Puławy

Bogdan Masiak

ale wróćmy do meritum

- "Nie my jesteśmy autorami aktu oskarżenia - nic nie mogę mówić o sprawie Ostrońskiego - przepisy zabraniają mi tego - sąd wyda sprawiedliwy wyrok - od tego jest i to jest sąd niezawisły".
- "Nikt nie siedzi za przekonania, jak ktoś siedzi to za ich propagowanie".
- "Moglibyśmy wytoczyć sprawy każdemu numerowi biuletynu, ale wolelibyśmy ich nauczyć jak trzeba robić biuletyn".

Tu związkowcy postanawiają napisać rezolucję delegatów w sprawie śledztwa i procesu wytoczonego przez prokuraturę naszemu biuletynowi i proponują prokuratorom udział. Niestety, do zbratania ludu z "praworządnością ludową" nie dochodzi. Prokuratorzy wycofują się do swoich siedzib, a związkowcy dyskutują nad tekstem rezolucji.

Oto jej ostateczny kształt.

rezolucja

Załoga Lubelskich Zakładów Futrzarskich w Kurowie - reprezentowana przez swoich delegatów - po spotkaniu z przedstawicielami Prokuratury Wojewódzkiej i Rejonowej w dniu 25.11.1981 r., zdecydowanie potępia działalność Prokuratury idącą w kierunku ograniczania wolności słowa, druku i przekonań.

*/ Sąd Najwyższy

Większość z nas jest czytelnikami Biuletynu Informacyjnego "Solidarność Ziemi Puławskiej" i naszym zdaniem publikowane materiały - nawet jeżeli odkrywają prawdę i krytycznie oceniają niektóre zjawiska zachodzące w naszym życiu - nie są wymierzone przeciwko zasadom ustrojowym oraz sojuszom, którymi jesteśmy związani. Stąd też wszelkie ograniczenia w działalności zespołów redakcyjnych wydawnictw Solidarności i wydawnictw niezależnych oraz stawianie w stan oskarżenia członków tych zespołów uważamy za zamach na NSZZ "Solidarność" i podstawowe swobody i prawa obywatelskie zagwarantowane Konstytucją PRL.

W tym kontekście wyrażamy głębokie oburzenie z powodu wytoczenia procesu Ireneuszowi Ostrokólskiemu.

Uważamy, że w/w proces nie jest procesem Ireneusza Ostrokólskiego, lecz procesem przeciwko całemu społeczeństwu, procesem przeciwko prawdzie i odnowie. Jeżeli społeczeństwo żąda odnowy, to żąda jej również w działalności Prokuratury, jako strażnika praworządności i sprawiedliwości.

Naszym zdaniem Prokuraturze nie wolno dowolnie interpretować praw i przepisów obowiązujących w naszym państwie.

Kurów dn. 25.11.1981

Delegaci na Walne Zebranie
NSZZ "Solidarność" LZF

Delegaci na Walne Zebranie
Samorządu Pracowniczego LZF

Otrzymują:

- 1/ Zakłaga LZF
- 2/ Prokuratura Wojewódzka
- 3/ Region Środkowo-Wschodni
- 4/ Oddział "Ziemia Puławska"
- 5/ Tygodnik "Solidarność"
- 6/ Biuletyn Informacyjny "Solidarność Ziemi Puławskiej"

Na podstawie notatek opracował
Cz. Stolar

PROCESY SOLIDARNOŚCI

Szczecin

12 listopada br. w Sądzie Rejonowym w Szczecinie odbyła się rozprawa przeciwko redaktorowi naczelnemu tygodnika "Jedność" Leszkowi Dłouchy o to, iż bez zgody cenzora dopuścił do druku i rozpowszechniania nr 31 i 32 tygodnika.

Podczas, gdy obowiązuje /1.10.1981 r./ ustawa o cenzurze, która za powyższe wykroczenie przewiduje sprawę przed kolegium do spraw wykroczeń L. Dłouchy odpowiada przed sądem w myśl dekretu o cenzurze, a to za sprawą rewelacyjnie działającej pani prokurator Danuty Chudzik, która wniosła oskarżenie do sądu na trzy dni przed uchyceniem dekretu. Wykazano tym samym maksimum troski o to, aby nieodpowiedzialne publikacje nie pustoszyły umysłów czytelników.

Sąd stara się ustalić, kto w sytuacji, gdy Zarząd Regionu podjął uchwałę wydania gazety poza cenzurą, ponosi imiennie odpowiedzialność, za skierowanie jej do druku. Pytani o to drukarze stwierdzają: my wszyscy podjęliśmy taką decyzję. To jest nasza gazeta i chcemy znać prawdę. To jest obowiązkiem naszej związkowej prasy. Dość ogłupiania!

Sąd zarządził przerwę w rozprawie do dnia 3 grudnia br. W tej części sprawy oprócz pozostałych drukarzy wystąpią: dyrektor Okręgowego Urzędu Kontroli Publikacji i Widowisk w Szczecinie, dyrektor Szczecińskich Zakładów Graficznych i... odbitki korektorskie zakwestionowanych materiałów z numerów 31 i 32.

Opracowano na podstawie artykułu
"Na straży umysłów" - "Jedność" nr 46

Choszczno

W dniu 12 listopada 1981 r. odbyła się w Sądzie Rejonowym w Choszczynie pierwsza część rozprawy przeciwko przewodniczącemu delegatury Zarządu Regionu Gorzowskiego Kazimierzowi Michniewiczowi. K. Michniewicz oskarżony został z art. 273 par. 1 KK o to, że w dniu 17 września nałepił na szyby kilku sklepów 5 plakatów, które - jak uznano - mogły wyrządzić poważną szkodę sojusznikom

polsko-radzieckiemu. Czyn ten zagrożony jest karą od roku do 10 lat więzienia. Plakaty przedstawiały postać Stalina umieszczonego obok dwóch tekstów. Jeden był wypowiedzią dowódcy Armii Czerwonej Budionnego:

"W chmurze nad tym
Stalinem,
naprzód sokoły,
Krasnoarmiejcy!
Dziś mając w Europie
potężnego sojusznika -
Adolfa Hitlera
/imię i nazwisko dodano do oryginalnej wypowiedzi/
pomścimy rok 1920
pobijemy jaśniepańskich
Lachów.
Śmierć lackim oficerom!"

Drugi brzmiał:

"17 września 1939 "pomoc" zbrojna ZSRR
dla samotnie walczącej z hitlerowcami Polski".

Oskarżony przyznał się do zawieszania tych plakatów, lecz jego zdaniem treść plakatów nie może godzić w obecny sojusz polsko-radziecki, bowiem 17 września jest faktem historycznym, podobnie jak wojna polsko-bolszewicka 1920 r., a także zdanie sprzed kilkudziesięciu lat.

Sąd postanowił zwrócić się do prezesa Polskiej Akademii Nauk prof. A. Geysszona z pytaniem: Czy fakty historyczne i napisy przedstawione na plakacie są zgodne z prawdą?

Rozprawa została odroczone.

Opracowano na podstawie artykułu
"Proces o Moskali" - Jedność nr 46

Radom

W Radomiu Prokuratura Wojewódzka kończy śledztwo w sprawie biuletynu "Czerwiec 76" oraz zamieszczonego w nim artykułu "Zmienić schemat myślenia" autora o inicjałach K.S. Przygotowywane jest przekazanie sprawy do sądu. Prokurator postawił zarzut kol. Wiesławowi Mizerskiemu /sekretarz MKR/ z KK art. 270 do 273 włącznie oraz art. 10 KK.

Nie bez znaczenia jest fakt, iż zarzut przedstawiono 10.XI.81 po zerwaniu rozmów prowadzonych z "Solidarnością" w Radomiu.

W dniu 18.XI.81 r. kol. W. Mizerski otrzymał uzasadnienie w sprawie zarzutu. Na powyższą okoliczność przesłuchiwane było szereg osób, w tym członkowie MKR-u i Zarządu Regionu. Z dalszych trwających przesłuchań domniemać należy, że SB szykuje drugą sprawę dotyczącą akcji plakatowej.

Wrocław

W dniu 18.XI.1981 r. we Wrocławiu odbyła się rozprawa sądowa przeciwko Kornelowi Morawieckiemu, redaktorowi niezależnego miesięcznika "Biuletyn Dolnośląski".

Rozprawa w zasadzie rozpoczęła się od początku /z powodu zmiany ławnika/. Przeczytano akt oskarżenia, po czym ponownie składał wyjaśnienia K. Morawiecki, któremu zarzuca się, iż publicznie nawoływał do "czynów skierowanych przeciwko jednoci sojuszniczej Polski i ZSRR". Oskarżony nie przyznał się do winy.

K. Morawiecki w obszerniejszych niż poprzednio wyjaśnieniach dowodził, że nie on pierwszy pisał, iż Polska jest zagrożona z zewnątrz /słynne wystąpienie red. Wojny i Rakowskiego/. Mówił z naciskiem, że jedynym jego celem było informowanie czytelników o różnych punktach widzenia na sprawy polskie, dlatego uznał za stosowne opublikowanie ulotki NTS /Rosyjska Organizacja Emigracyjna "Narodno Trudawych Solidarietow" - politycznie dosyć umiarkowana/. Nie jest prawdą, że jego celem było kolportowanie ulotki wśród żołnierzy radzieckich. Poza tym apelowanie do żołnierzy radzieckich o to, by nie strzelali do obywateli sojuszniczego państwa nie można uznać za godzenie w sojusze.

Niektóre pytania prokuratora wprowadziły oskarżonego w niemałe zakłopotanie, np. czy są dowody na to, że ZSRR planował lub planuje zbrojną interwencję w Polsce?, albo: dlaczego K. Morawiecki nie wystąpił do cenzury z wnioskiem o oficjalną zgodę na wydawanie pisma?. Wypowiadając się na temat cenzury oskarżony zacytował fragmenty artykułu Karola Marksa, w których bronił on wolności prasy. Prokurator odpowiedział tylko: "Po Marksie nie będę się wypowiadał".

Przesłuchano tylko jednego świadka A.Radwańską, pracownicę kiosku "Ruchu", w którym sprzedawano "BD".

Obrona wniosła o powołanie trzech nowych świadków: J.Waszkiewicza, członka Prezydium KK "Solidarności" - do czerwca obok K.Morawieckiego - redaktora odpowiedzialnego "BD", prof. K.Wojciechowskiego, pod kierunkiem którego oskarżony prowadził pracę naukową oraz Ryszarda Wojnę. Tego ostatniego w związku z przemówieniem z sierpnia ubiegłego roku, kiedy to straszył nas wszystkich czwartym rozbiorem Polski. Mec. Rossa stwierdził, że R.Wojna jest świadkiem decydującym, trzeba bowiem ustalić, co miał na myśli R.Wojna, z jakiej strony groził nam ów rozbiór. Sąd oddalił wniosek w sprawie powołania na świadka R.Wojny. Nie przyjął również wniosku K.Morawieckiego o umorzenie sprawy. Rozprawę odroczone.

NA MARGINESIE PROCESU K.MORAWIECKIEGO

prawo powinno służyć społeczeństwu

Przed sądem wojewódzkim we Wrocławiu toczy się proces karny przeciwko Kornelowi Morawieckiemu, członkowi i działaczowi "Solidarności" w Instytucie Matematyki Uniwersytetu Wrocławskiego, który od wielu lat redaguje i wydaje niezależne pismo "Biuletyn Dolnośląski". Kornel Morawiecki oskarżony jest z art. 133 kk /"Kto godzi w sojusze"/. Podstawę oskarżenia stanowią publikowane w "Biuletynie Dolnośląskim" materiały, które jakoby "godzą w sojusze międzynarodowe PRL". Mówiąc prościej, chodzi o artykuły zajmujące się problemem stosunków polsko-radzieckich w ogóle, zaś po Sierpniu 1980 w szczególności. Artykuły, które starały się - odpowiadając na głębokie zapotrzebowanie społeczne - udzielić odpowiedzi na gnębiące wszystkich Polaków pytanie: czy powinniśmy się liczyć z interwencją radziecką i co z tego dla nas Polaków, dla całego heroicznie usiłującego odbudować swój byt narodu, wynika. Były więc te artykuły wyjściem naprzeciw naszemu wewnętrznemu lękowi, determinacji, nieraz panice. Zanim przekażę garść refleksji, jakie towarzyszyły mi podczas procesu, chciałabym przypomnieć kilka stwierdzeń tak bardzo zasadniczych, że aż banalnych /za co z góry przepraszam/.

Otoż tylko prawo, które jest w pełni akceptowane i uznawane przez społeczeństwo może pełnić swą naturalną funkcję polegającą na porządkowaniu życia społecznego. Inaczej mówiąc prawo, które pozostaje w jawnej sprzeczności ze społecznym poczuciem sprawiedliwości jest prawem złym i nie pełni poza represyjną żadnej funkcji.

Prawo bowiem nie może być jedynie wygodnym dla władzy narzędziem, umożliwiającym jej pełną kontrolę społeczeństwa. Prawo winno być ustanawiane przez samo społeczeństwo i bronić jego interesów, a władze /czy to administracyjne czy polityczne/ mają temu społeczeństwu służyć, prawo to realizując.

Stan niezgodny z tymi zasadniczymi stwierdzeniami prowadzi do sytuacji typu "procesu Morawieckiego", w którym oskarżonemu przypada rola bohatera cieszącego się zaufaniem, szacunkiem i podziwem gęsto nabitej sali, prokuratorowi - rola głupca, a wysokiemu sądowi - niewdzięczna rola wynierającego niesprawiedliwość niewinnemu. Stąd też bierze się w przewodzie sądowym mnóstwo niedomówień typu: "to co pan prokurator wie, Wysoki Sąd rozumie, a ja /Kornel Morawiecki/ mogę głośno powiedzieć - jeśli Wysoki Sąd sobie tego życzy".

Niedomówienia te dotyczą oczywiście spraw dla każdego Polaka niezwykle żywotnych, jak na przykład: dalszy byt tego kraju, jego suwerenność, możliwość załatwienia własnych spraw we własnym /polskim/ gronie. Ale o wszystkich tych sprawach po raz pierwszy mówił głośno, bez zbędnych eufemizmów, uczciwie właśnie oskarżony. Niedomówienia zaś dotyczyły głównie tego, że poglądy oskarżonego są poglądami prawie wszystkich Polaków prawdziwie zaangażowanych w dokonującą się w naszym kraju odnowę.

Otoż w odczuciu 500-osobowej sali /a to jest przecież uczciwa próbka socjologiczna/ Kornel Morawiecki jest sądzony niewinnie, bo gdyby był winny, to i my wszyscy jesteśmy tak samo winni, bo podobnie myślimy. Inkryminowane zaś materiały, które akt oskarżenia kwalifikuje jako "godzące w sojusze międzynarodowe PRL" są w odczuciu sali potrzebne społecznie. To zaś, co jest odczuwane jako potrzebne społecznie - nie może być jednocześnie szkodliwe dla społeczeństwa, narodu, kraju. Dlatego też przychylenie się do wniosku oskarżonego

o przerwanie przewodu sądowego, ponowne przekazanie akt do prokuratury i umorzenie śledztwa, bądź też uniewinnienie jest jedyną szansą jaka otwiera się przed niezawisłym sądem polskim, pragnącym, by jego wyroki spotykały się ze społeczną akceptacją i były honorowane przez każdego obywatela i całe społeczeństwo.

Anna Jaworska
/Centrum d/s Represji Biura Interwencyjnego "Mazowsza"/

x/ Dotąd odbyły się 3 rozprawy /21.X., 9.XI. i 18.XI/

fragmenty ze stenogramu rozprawy

W sprawie celów, które stawiała sobie redakcja "Biuletynu Dolnośląskiego"

Sąd: Jaki był główny cel publikowania tego rodzaju artykułów /o stosunkach polsko-radzieckich - A.J./ w "Biuletynie Dolnośląskim"?

Kornel Morawiecki: Wobec faktu, że prasa oficjalna, radio i TV nie mówią do społeczeństwa o tych tak ważnych dla niego sprawach, nasze pismo starało się przekazywać społeczeństwu wszystkie informacje na ten temat, których zresztą z innych źródeł wziąć nie można było /.../

Sąd: Informowanie to cel krótkowzroczny, a jakie miał pan cele dalekowzroczne?

K.M.: Informowanie to cel przede wszystkim dalekowzroczny. Umożliwia ono wypracowanie sobie poglądu na tę czy inną sprawę, a do tego trzeba przecież posiadać jakąś wiedzę. Umożliwia ono dokonywanie swobodnego wyboru /.../

Sąd: A jak pan sobie wyobraża dokonywanie wyborów na podstawie tej ulotki /chodzi o posłanie NZZ w Moskwie do I Zjazdu Delegatów NSZZ "Solidarność" - A.J./?

K.M.: Na przykład każdy mógł na jej podstawie wyrobić sobie stosunek do niezależnych związków zawodowych, które powstały w ZSRR. Mógł je poprzeć lub odrzucić.

Dla kogo były te publikacje?

Prokurator: Dla kogo przeznaczona była ulotka NTS /solidarystów rosyjskich - A.J./ skierowana do żołnierzy radzieckich?

K.M.: Dla czytelników "Biuletynu Dolnośląskiego", dla społeczeństwa polskiego.

P.: Czy "Biuletyn" jest przeznaczony dla określonych środowisk?

K.M.: Nie, dla wszystkich...

P.: Dla anonimowego odbiorcy?

K.M.: Nie, tak bym tego nie nazwał. Jest oczywiste, że może częściej pismo to czyta inteligencja, może jest popularniejsze w kręgach związanych z "Solidarnością" niż na przykład z PZPR. Jak każda gazeta, Biuletyn ma swoją klientelę...

P.: To dlaczego ulotka ta była publikowana w języku rosyjskim?

K.M.: Nasze społeczeństwo zna całkiem dobrze rosyjski. Uczy się ludzi tego języka już od V klasy szkoły podstawowej...

W sprawie interwencji

Prokurator: Czy ma Pan jakieś dowody na to, że po Sierpniu 1980 roku ZSRR planował lub planuje interwencję w Polsce?

K.M.: Istnieje bogata prasa zachodnioeuropejska na ten temat...

Prokurator: Nie o to chodzi, proszę o konkretne dowody.

K.M.: Jakie dowody, co pan prokurator przez to rozumie?

Prokurator: Proszę o wskazanie osób lub dokumentów.

K.M.: /.../ Na razie "Biuletyn Dolnośląski" nie ma jeszcze wywiadu w ZSRR, gdybym miał mógłbym panu prokuratorowi być może takich dowodów dostarczyć...

W sprawie godzenia w sojusze

Prokurator: Czy wie pan o tym, że Polska jest sojusznikiem ZSRR i mamy międzynarodowe porozumienie?

K.M.: Tak, wiem.

Prokurator: Czy nie sądzi pan, że artykuł "Kilka słów po rosyjsku" może wrogo nastroić obywateli polskich do państwa ZSRR?

K.M.: Nie, uważam, że u podstaw wszelkiej wrogości leży nie mówienie na te tematy, przemilczanie ich.

P.: Czy nie sądzi pan, że opublikowanie posłania niezależnych związków zawodowych w ZSRR do Zjazdu może być uznane za akt wrogi wobec ZSRR i za mieszanie się w ich wewnętrzne sprawy?

K.M.: Nie, nie uważam /.../

P.: Czy nie sądzi pan, że tolerowanie przez władze polskie umieszczania takich dokumentów w prasie polskiej, będzie uważane za naruszanie porozumień międzynarodowych?

K.M.: Proszę wskazać mi te punkty porozumienia, które w ten sposób zostały naruszone. W praktyce dziennikarskiej całego świata jest to dopuszczalne i nikt nie uważa tego za łamanie porozumień.

W sprawie cenzury

Prokurator: Proszę ustalić swój stosunek do cenzury?

K.M.: Pismo ukazywało się bez zezwolenia cenzury.

P.: Czy starał się pan uzyskać takie zezwolenie?

K.M.: Doskonale pan prokurator wie, że gdybym o takie pozwolenie się starał i tak nigdy bym go nie dostał.

P.: Na czym pan opiera to stwierdzenie?

K.M.: Na ostrzeżeniach, jakie przez lata działalności wydawniczej nie szczędziła mi milicja i prokuratura oraz na warunku, jaki postawiono poręczycielowi społecznemu przed uchyleniem aresztu tymczasowego w stosunku do mojej osoby. Warunkiem tym było przyrzeczenie, że "Biuletyn" przestanie się ukazywać.

P.: Czy zamierza pan nadal wydawać to pismo?

K.M.: Tak, jeśli dostanę pozwolenie cenzury to z cenzurą, jeśli nie dostanę, to bez cenzury. Prawdę powiedziawszy to uważam cenzurę za zło i właściwie wolałbym wydawać swoje pismo bez cenzury. /.../ nie jestem zresztą osamotniony w swych poglądach, to samo myślał na ten temat Marks /.../

P.: Czy zamierza pan wystąpić o takie pozwolenie?

K.M.: Nie zastanawiałem się nad tym...

Oprac. A.Jaworska

Oskarżam posła Kazimierza Morawskiego

List otwarty do Sejmu PRL

Szanowni Posłowie

Jako obywatel polski zwracam się do Was o ochronę dobrego imienia najwyższego przedstawicielstwa narodu i najwyższego organu władzy państwowej jakim jest Sejm. To dobre imię zagrożone jest oskarżeniem, które publicznie kieruję pod adresem przewodniczącego koła posłów Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego, posła Kazimierza Morawskiego.

Oskarżam go o poważne nadużycia społeczne i materialne, których dopuścił się pełniąc funkcję prezesa ChSS. Sprawował ją w wyniku dwukrotnie /w latach 1977 i 1981 /!// wyjątkowo brutalnie sfałszowanych wyborów w tej organizacji. Kierując nią autokratycznie i po dyktatorsku, używał społecznego majątku ChSS do realizacji własnych, prywatnych celów. Między innymi nakazał zakup przez ChSS luksusowej willi od wysokiego urzędnika państwowego, której był dysponentem, a która do czasu podniesienia tego przez koło "Solidarności" w ChSS nie była nigdy użytkowana do celów społecznych. W latach 1976-1978 zalecił zakup 3 luksusowych samochodów /np. Peugeot 504/, których był jedynym dysponentem i które użytkował jak samochody prywatne. Zatrudnił dziesiątki osób na fikcyjnych etatach nie związanych ze świadczeniem pracy. Wyjeżdżał do miejscowości wczasowych za granicę pokrywając koszty wyjazdów z pieniędzy ChSS, a koszty dewizowe z dewiz państwowych oddanych do dyspozycji ChSS do realizacji celów statutowych. Pobierał bezzwrotne pożyczki z kasy ChSS /np. umorzoną w lipcu 1980 r. na sumę 120 tys. złotych/ i udzielał ich innym posłusznym mu członkom kierownictwa ChSS /np. sekretarz Zarządu Głównego w 1980 roku - 280 tys. złotych/. Oprócz tych i innych nadużyć finansowych, które znalazły zresztą odbicie w protokole pokontrolnym NIK, lub o których informacje zostały skierowane do Prokuratury Generalnej poseł Kazimierz Morawski winny jest szeregu nadużyć moralnych i politycznych, takich jak choćby okłamywanie Kościoła mimo, że występuje jako poseł katolicki, okłamywanie opinii publicznej o treści swych kontaktów z Episkopatem, agresywne prześladowanie koła "Solidarności" na terenie ChSS i wyrzucanie z pracy członków Solidarności mimo publicznego deklarowania się jako zwolennik dialogu i porozumienia społecznego.

Sformułowane powyżej oskarżenia naruszają dobre imię Sejmu, którego wiarygodność zagrożona jest przez funkcjonowanie w nim posła stojącego wobec tak poważnych zarzutów. Dlatego też zwracam się do Sejmu PRL z prośbą o podjęcie kroków wyjaśniających w tej sprawie i w razie niepotwierdzenia tych zarzutów zalecenie prokuraturze podjęcie kroków prawem nakazanych wobec autora tych oskarżeń, a w wypadku ich potwierdzenia o wyciągnięcie z tego należnych konsekwencji.

Pozostając z wyrazami szacunku
/-/ Andrzej Machalski/

Warszawa, dn. 12 listopada 1981 r.

nieładnie panie redaktorze

Radosław Sarnicki
uczeń IV klasy
II Liceum Ogólnokształcącego
im. M. Konopnickiej w Zamościu

Zamość, dn. 20.11.1981.

LIST OTWARTY DO REDAKTORA "TYGODNIKA ZAMOJSKIEGO" LESZKA MAZURKIEWICZA

12.11.1981 roku, nazajutrz po uroczystościach patriotyczno-religijnych z okazji Święta Niepodległości Polski 11 Listopada, zostałem zatrzymany przez Służbę Bezpieczeństwa w charakterze świadka w sprawie "kolportowania ulotek antypaństwowych". Ulotki te, to ogłoszenia o organizowanych przez Konfederację Polski Niepodległej uroczystościach 11 Listopada w Kościele św. Krzyża w Zamościu. Na skutek akcji protestacyjnej koleżanek i kolegów z II LO im. M. Konopnickiej i interwencji Zarządu Regionu w Lublinie zostałem, wraz z kolegą Andrzejem Teteryczem - też zatrzymanym tego dnia, zwolniony z aresztu. Komentując ten incydent w "Tygodniku Zamojskim" /nr 46 z dnia 20.11.1981/ powtarza Pan kompromitujące tezy organów ścigania, dodając, iż "zwolniono mnie po złożeniu deklaracji, że nie będę więcej kolportował wrogich materiałów". Oświadczam, że deklaracji takiej nigdy nie składałem i nie złożę. Nie jest Panu zapewne wiadomo, że w rozmowie z komendantem KW MO w Zamościu podkreśliłem, że z Konfederacji Polski Niepodległej nie wystąpię, że pozostanę wierny ślubowaniu i sztandarowi KPN i swoim poglądom bez względu na skutki, jakie może przynieść przynależność do tej "nielegalnej" organizacji. Opierając się wyłącznie na informacjach KW MO w Zamościu, wprowadza Pan w błąd Czytelników swojego pisma, a ponadto obraża mnie i moją organizację. Ponieważ nie wierzę, aby "Tygodnik Zamojski" zdecydował się na opublikowanie niniejszego sprostowania, nadałem mu charakter listu otwartego.

/-/ Radosław Sarnicki

Dział "Praworządność" opracował
Cz. Stolar

POLICJA U JACKA KURONIA

CZEGO ZŁĘKLI SIĘ TOWARZYSZE

/KORRESPONDENCJA WŁASNA/

Od tygodnia buldog propagandy ma ponownie pełną paszczę żarcia. Już zasympialismy przy dzienniku telewizyjnym, już nas zagłaskiwano radosną wizją Frontu Porozumienia Narodowego, do którego jak jeden mąż staje cały naród, już wszyscy prawie byli dobrzy, z "Solidarnością" włącznie, aż tu nagle pojawił się nowy demon: Kluby Rzeczypospolitej Samorządnej "Wolność - Sprawiedliwość - Niepodległość".

W niedzielę, 22 listopada br. o godz. 21.20 do mieszkania Jacka Kuronia, jak za "dawnych, dobrych" przedsierpniowych czasów weszła policja. Oto co na ten temat miała do powiedzenia partyjna propaganda:

Udaremnienie nielegalnego zgromadzenia w Warszawie

Jak poinformował rzecznik prasowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w dniu 22 bm. w godzinach popołudniowych przedstawiciele organów porządkowych nie dopuścili do odbycia nielegalnego zgromadzenia, zwołanego w Warszawie, w mieszkaniu Jacka Kuronia, współzałożyciela organizacji KOR. Organizatorzy zgromadzenia nie posiadali wymaganej przepisami prawa zgody władz administracyjnych miasta na jego odbycie.

Celem zgromadzenia było powołanie organizacji o charakterze politycznym, która miała przyjąć nazwę „Kluby Rzeczypospolitej Samorządnej — Wolność — Sprawiedliwość — Niepodległość”. Organizacja, pretendująca do roli partii politycznej, według założeń programowych J. Kuronia i jego współpracowników, zamierzała podjąć działalność przeciwko konstytucyjnemu ustrojowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Po rozwiązaniu nielegalnego zgromadzenia organa MSW przeprowadziły czynności zabezpieczające, gromadzące dowody

w śledztwie prowadzonym przeciwko J. Kuroniowi i innym aktywnym uczestnikom grup antypaństwowych. Zakwestionowano m.in. tekst deklaracji założycielskiej planowanej organizacji. Deklaracja stanowi rozwinięcie platformy wrogiego socjalistycznemu państwu ugrupowania politycznego.

Kilkadziesiąt osób, biorących udział w zgromadzeniu, wśród których byli przedstawiciele władz regionalnych „Solidarności” zostało wylegitymowanych.

W sprawie prowadzone jest śledztwo.

nawiający jest udział w tym zgromadzeniu przedstawicieli władz regionalnych „Solidarności”. Celem udaremnionego zebrania miało być stworzenie określonych faktów dokonanych, zwłaszcza dlatego, że moment inauguracji „Klubów” zbieżny jest u ożywionych dyskusjami w kraju, także w „Solidarności”, na temat utworzenia Frontu Porozumienia Narodowego, do udziału w którym związek ten został zaproszony. Zamiar powołania organizacji o antysocjalistycznej orientacji godzi w istotę porozumienia, wytwarza sytuację konfliktową, temuż porozumieniu zagrażającą. W okresie, kiedy trzeba skupić wszystkie siły na przezwyciężeniu kryzysu, podejmowanie jętrzących poczyną jest tym bardziej szkodliwe.

Po czwarte — zwraca uwagę demonstracyjne zainteresowanie organizatorów „Klubów” jak najszybszym uzyskaniem międzynarodowego rozgłosu. Krył się za tym zamiar szybkiego dotarcia do słuchaczy w kraju poprzez znane rozgłoszenie, uprawiające wojnę psychologiczną przeciwko Polsce Ludowej.

Po piąte — władze podejmując zapobiegawcze kroki, zgodne z obowiązującymi przepisami, przeciwko utworzeniu nowej nielegalnej organizacji politycznej nie miały na celu dyskryminowania lub represjonowania jakiegokolwiek „klubu dyskusyjnego”, czy ograniczania wypowiedzianych odmiennych poglądów politycznych. Działania władz były jednym z kroków, mających na celu zapobieżenie utworzeniu nowej partii, która programowo kwestionowałaby porządek prawno-konstytucyjny. (PAP)

POWYŻSZY komunikat nasuwa kilka wniosków:

Po pierwsze — próba utworzenia tzw. Klubów Rzeczypospolitej Samorządnej — Wolność — Sprawiedliwość — Niepodległość zmierzała do powołania nielegalnej organizacji o charakterze partii politycznej, działającej wbrew porządkowi prawno-konstytucyjnemu naszego państwa i godzącej w zasady socjalistycznego ustroju i sojusze międzynarodowe. W całej rozciągłości potwierdza to tekst deklaracji założycielskiej planowanej organizacji. Miałaby być ona tworzona w miejscach pracy i zamieszkania.

Po drugie — koncepcja utworzenia takiej organizacji wynika z nowej taktyki przeciwników socjalizmu po formalnym rozwiązaniu KOR. Pragną oni utworzyć nową, już niejako oficjalną, dyspo-

nującą szerszą platformą, opozycyjną organizację. Jest to plan utworzenia partii politycznej o orientacji antysocjalistycznej. Koncepcja ta związana jest w sposób oczywisty z ambicjami politycznymi Jacka Kuronia. Zmierza on nie od dziś do narzucenia swego antysocjalistycznego kursu również „Solidarności”, związku do którego należą miliony ludzi pracy, z myślą o zepchnięciu tego związku na tory konfrontacji z władzami i z porządkiem prawno-konstytucyjnym państwa. Pretekstem jest — uprawianie rzekomej działalności „samorządnej”, która miałaby objąć wszystkie dziedziny życia gospodarczego i społecznego. Jest to swoista forma tworzenia kontrwładzy.

Po trzecie — organizatorzy zgromadzenia pragną stworzyć własny ośrodek programowo-dyspozycyjny. Zasta-

A oto odpowiedź rzecznika prasowego Regionu Mazowsze Janusza Onyszkiewicza:

OŚWIADCZENIE RZECZNIKA PRASOWEGO NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" REGIONU MAZOWSZE

W związku z komunikatem Polskiej Agencji Prasowej zatytułowanym "Udaremnienie nielegalnego zgromadzenia w Warszawie" Biuro Prasowe NSZZ "Solidarność" Region Mazowsze oświadcza co następuje:

Od pewnego czasu toczą się w Polsce na zebraniach związkowych, a także w kręgach towarzyskich dyskusje na temat wytyczonego na Krajowym Zjeździe programu Związku. W szczególności najgoręcej dyskutowanym tematem jest realizacja też rozdziału zatytułowanego "Samorządna Rzeczpospolita". W wyniku tych dyskusji zaczęła się wyłaniać m.in. idea tworzenia klubów, które zajęłyby się tą tematyką. Padła też propozycja nazwania tych klubów - Klubami Samorządnej Rzeczypospolitej - "Wolność - Sprawiedliwość - Niepodległość", a także sformułowanie deklaracji założycielskiej tych klubów.

W dniu 22.11.81 r. miała się odbyć kolejna dyskusja na ten temat, tym razem w mieszkaniu J. Kuronia. W tej dyskusji miały wziąć udział także osoby spoza Warszawy. Nie było to żadne zgromadzenie, którego organizacja wymagałaby zgody władz administracyjnych. W dyskusji tej zapowiedziało swój udział kilku działaczy związkowych. Około godziny 12.00 do mieszkania J. Kuronia wkroczyła milicja celem przeprowadzenia rewizji. Zatrzymano początkowo wszystkich obecnych i przeszukano ich torby i teczki, później część osób wyproszono pod pretekstem utrudniania rewizji. Wiadomość o rewizji przedostała się jednak prędko na zewnątrz, w wyniku czego do mieszkania J. Kuronia przyjechało kilka następnych osób, wśród których byli inni działacze Regionu Mazowsze. Milicja niektórych spośród nich nie wpuszczała do mieszkania. Szereg osób otrzymało wezwania na milicję celem złożenia zeznań. Cały incydent zakończył się ok. godz. 17-ej, kiedy to milicja opuściła mieszkanie.

Należy przypomnieć, że w uchwale programowej Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ "Solidarność" znajduje się następujący fragment:
"Związek nasz będzie popierał i chronił wszelkie inicjatywy obywatelskie, których celem jest przedstawianie społeczeństwu różnych programów politycznych, gospodarczych i społecznych oraz organizowanie się w celu wprowadzenia tych programów w życie".

Rzecznik Prasowy
NSZZ "Solidarność" - Region Mazowsze
/-/ Janusz Onyszkiewicz

Warszawa 23.11.81 r.

*

Uznanie wspomnianego zebrania za "nielegalne" jest niebezpiecznym precedensem i oznacza powrót do czasów, kiedy SB wchodziła pod jakimkolwiek pretekstem do mieszkań prywatnych, zatrzymywała obecnych, dokonywała rewizji, konfiskowała rozmaite przedmioty /książki i wydawnictwa niezależne, maszyny do pisania, notatki osobiste/.

Wypada także stwierdzić, że wbrew przechwałkom, SB niczego bynajmniej nie udaremniała: uczestnicy spotkania przenieśli się bowiem do siedziby ZR "Mazowsze" /SB tym razem musiała niestety pozostać za drzwiami/ i dyskutowali dalej. Tego samego dnia deklarację WSN podpisało już 68 osób.

Absurdalny jest także zarzut, iż organizatorzy w celu zyskania rozgłosu, zamierzali dotrzeć do słuchaczy w kraju za pomocą "znanych rozgłośni". Okazało się to zupełnie niepotrzebne. Najlepszą bowiem reklamą powstającym Klubom Rzeczypospolitej Samorządnej zrobił nie kto inny, jak partyjna propaganda.

Jeżeli chodzi o meritum sprawy, to nie będziemy polemizować ani z PAP-em, ani z p. Danielem Lulińskim /"Z otwartą przyłbicą przeciw konstytucyjnemu porządkowi", "TL" Nr 277, 25 XI 81/ co zresztą na jedno wychodzi. Wypada jednak zwrócić uwagę na jeden bardzo ważny fakt: otóż komentując "Deklarację" - a w istocie obsypując ją stekiem epitetów i insynuacji - jak z wykładu nie podano jej treści do wiadomości publicznej /"opracowanie" p. Lulińskiego jest kolejnym przykładem lekceważenia czytelnika/.

Dlatego też przytaczamy w całości treść Deklaracji pozostawiając przemysłom naszym Czytelników zarówno intencje PAP, jak i społeczny sens nowej inicjatywy obywatelskiej.

/wz/

Deklaracja Założycielska Klubów Rzeczypospolitej Samorządnej

"WOLNOŚĆ - SPRAWIEDLIWOŚĆ - NIEPODLEGŁOŚĆ"

I. Polska - jesień 1981

Ruch społeczny a władza

Minął już ponad rok od momentu narodzin wielkich nadziei społeczeństwa polskiego. Nadziei, które coraz częściej zaczynają być zastępowane przez zwątpienie i zawód. Oczekiwania, że stworzenie systemu kontroli nad rządami PZPR pozwoli na podjęcie działań wyprowadzających kraj ze społecznego i gospodarczego kryzysu, nie spełniły się. Złudzeniem okazała się również wiara, że ruch społecznego protestu doprowadzi szybko do powstania demokratycznego i niezawisłego państwa.

Okazało się bowiem, że totalitarna władza poddana presji niezależnej organizacji ulega paraliżowi w sferze zarządzania zbiorowym życiem społeczeństwa, a jedyne działania, jakie podejmuje to zewnętrzna demonstracja siły, policyjne represje i obrona przed wszystkim co nowe.

Niebezpieczeństwo katastrofy

Uwaga i energia ludzi zostały skierowane na rozwiązanie globalne, na relację społeczeństwo - władza państwowa. Oczekiwano, że negocjacje pomiędzy KKP a rządem przyniosą zasadnicze rozstrzygnięcia. Ten stan wyczekiwania wywołał poczucie zagubienia, niejasności sytuacji, a w konsekwencji - bierność członków "Solidarności". Wobec gwałtownie pogarszających się warunków życia stwarza to poważną groźbę gwałtownych wybuchów niezadowolenia społecznego, w wyniku których społeczeństwo może utracić zdolność konstruktywnego działania. Wymęczeni ludzie mogą bowiem łatwo przejść ze stanu apatii do gniewu i agresji. Utrata jasności celów i metod działania rodzi niebezpieczeństwo rozkładu społeczeństwa.

Jedność działania

Władze wielokrotnie próbowały rozbić "Solidarność". Spotykały się jednak z jednolitym odporem całego Związku. Dzięki jedności udało się przejść przez najgroźniejsze konflikty, uniknąć niejednej katastrofy. Nabraliśmy przekonania, że właśnie ona umożliwi realizację zasadniczego celu - wywalczenie niepodległego demokratycznego państwa. Jedność stała się więc dla członków Związku tą wartością, którą trzeba szczególnie chronić. Dlatego wspólną troską musi być, aby tworzące się wewnątrz Solidarności różne nurty ideowe i programowe nie rozbijały tej jedności, lecz ją wzmacniały.

Wielość form drogą do demokracji

Przyszłi czas kiedy trzeba stworzyć nowe podstawy dla społecznej energii. Spontaniczność musi być wsparta polityczną refleksją, wiara w zwycięstwo - przewidywaniem szans na powodzenie, nadzieje na lepsze jutro - spójną wizją odrodzonej Ojczyzny.

Dlatego uważamy, że tworzenie formacji ideowo - politycznych jest dziś krokiem koniecznym. Stanowią one załączki przyszłych partii politycznych demokratycznego państwa.

Uważamy jednocześnie, że jedyną drogą utrzymania jedności jest rzeczowa dyskusja nad różnicami programowymi, jawność wszelkich porozumień i jawność formułowanych dróg programowych. Tylko to zapewnia możliwość realizacji w jedności podstawowych, zawartych w programie Solidarności celów społecznych przy jednoczesnej budowie demokratycznego, a zatem zróżnicowanego społeczeństwa.

II. Różne propozycje ideowo-polityczne

a) Jedna z nich wskazuje na *konieczność szybkich rozwiązań poprzez wzmocnienie władzy centralnej*. Ten nurt kontynuuje złudzenia o rządzie komunistycznym kontrolowanym przez związek. Podkreśla więc apolityczny charakter Solidarności.

Stanowisko to było szczególnie popularne po objęciu funkcji premiera przez gen. Jaruzelskiego. Ale jego rząd okazał się bezradny wobec narastających problemów, poszukując bez powodzenia rozwiązań w drodze postępującej militarystyki władz administracyjnych.

b) Powstała więc koncepcja *stworzenia porozumienia prowadzącego do utworzenia rządu koalicyjnego*, opartego o szerszą bazę społeczną.

Nie negujemy, że tego typu koalicja może przynieść chwilową poprawę sytuacji, uważamy jednak program ten zarówno za niewystarczający, jak i niebezpieczny. Nie wystarczający - bo rozwiązania centralne zawsze w dalszej perspektywie pogłębiają społeczną bierność; oddalając szanse budowy samorządnego społeczeństwa. Niebezpieczny - bowiem angażowanie się Solidarności w sprawowanie władzy grozi rozbić i ubezwłasnowolnieniem Związku.

Zdecydowanie uważamy, że w wypadku powstania takiego rządu Związek powinien zachowywać się tak, jak wobec każdej władzy: domagać się zarówno pozytywnych działań (reformy gospodarczej, poprawy warunków życia), jak i prawa do społecznej kontroli (nad środkami masowego przekazu, produkcją i dystrybucją żywności itp.).

c) Inną propozycją są próby *organizowania się wyłącznie pod hasłem ostatecznego zwycięstwa w walce o niepodległość*. Programu nie można wyprowadzić z samego tylko celu ostatecznego. Nasza skuteczność w walce o ten cel będzie zależeć również od wewnętrznego umocnienia społeczeństwa polskiego dzięki przemianom demokratycznym.

Jeśli się o tym nie pamięta to w efekcie powstają organizacje bez programu działania, co tworzy niepotrzebne złudzenia i pozory aktywności.

d/ Istnieje również tendencja charakteryzująca się silnym *podkreśleniem idei narodowościowych i katolickich* przy jednoczesnym potępieniu działalności politycznej. Często łączą się one z gotosłownym powoływaniem się na tzw. masy związkowe i opinie robotników. Nie wykraczając poza hasła tworzą jednak sztuczne podziały: na inteligencję i robotników, na dobrych patriotów i tych, którzy nie rozumieją ducha narodu.

Przypisywanie sobie wyłączności posługiwania się zarówno hasłami niepodległościowymi, jak i wartościami chrześcijańskimi jest swoistym szantażem. Reprezentanci innych poglądów są bowiem w tym ujęciu nosicielami "obcych narodowo i religijnie pierwiastków". Narusza to podstawowe wartości, z jakich wyrasta "Solidarność" - wartości demokracji i pluralizmu

Uważamy, że w Związku jest miejsce dla różnorodnych tendencji ideowych. Akceptujemy więc istnienie wymienionych nurtów. Musimy jednak uczynić się współdziałania, umiejętności prowadzenia najbardziej nawet ostrych, lecz rzeczowych polemik. Kształt przyszłej Rzeczypospolitej wyznaczą bowiem sposoby, którymi będzie ona budowana.

Uważamy, że droga do niepodległości Polski wiedzie wyłącznie przez działanie całego społeczeństwa. Samorządna Rzeczpospolita może powstać tylko tak, jak powstała "Solidarność" - poprzez oddolny, demokratyczny ruch społeczny. Jedynie w takim ruchu mogą powstać warunki dla przeprowadzenia wolnych wyborów.

III. Samorządna Rzeczpospolita - założenia ideowe.

Rzeczpospolita Samorządna to taki ład społeczny, w którym każdy jest podmiotem swego działania: współuczestniczy w tworzeniu i podziale dóbr, w kształ-

tałtowaniu życia politycznego i społecznego.

Samorządna Rzeczpospolita jest krajem ludzi wolnych, którzy organizują życie społeczne sprawiedliwie, zgodnie z niezbywalnymi prawami człowieka. Wielość form życia społecznego, działanie i rozwój mniejszości politycznych, narodowych, kulturowych i wyznaniowych, wzajemne poszanowanie i tolerancja są podstawowymi zasadami życia społecznego.

Samorządna Rzeczpospolita pragnie żyć w spokoju z sąsiednimi narodami, stwarza warunki do współpracy z Białorusinami, Czechami i Słowakami, Litwinami, Niemcami, Rosjanami i Ukraińcami.

Podstawowym celem społecznym jest zapewnienie każdemu człowiekowi godziwej egzystencji. Temu celowi podporządkowana jest polityka społeczna i gospodarcza państwa. Państwo jest więc zobowiązane do opieki społecznej nad obywatelami.

Każdy człowiek ma prawo do realizacji swoich indywidualnych celów i aspiracji. Każdy ma więc prawo do działalności politycznej, społecznej i gospodarczej.

Podstawą zorganizowanej władzy państwowej jest system demokracji parlamentarnej. W zasadniczych sprawach dotyczących całego społeczeństwa konieczne jest jednak zachowanie form demokracji bezpośredniej przez organizowanie ogólnonarodowych bądź terytorialnych referendów.

Państwo ingeruje w życie społeczne na tyle tylko, aby były realizowane podstawowe cele społeczne. Wszelkie działania państwa podlegają społecznej kontroli. W możliwie największym stopniu władza państwowa jest ograniczana przez społeczeństwo zorganizowane w samorządy pracownicze i terytorialne, organy ruchu spółdzielczego i konsumentckiego, stowarzyszenia oraz rozmaite porozumienia i federacje między nimi.

Państwo gwarantuje prawo do istnienia i rozwoju własności prywatnej. Własność państwowa winna być przekształcana w rozmaite formy

własności społecznej poprzez uprawnienia samorządów pracowniczych, spółdzielnie, pracownicze spółki zarobkowe, własność samorządów lokalnych i stowarzyszeń.

Samorząd pracowniczy jest formą zarządzania własnością ogólnospołeczną.

IV. Niepodległość Polski a ZSRR

W wyniku porzucenia jałtańskich Polska – za zgodą mocarstw zachodnich – znalazła się w radzieckiej strefie wpływów. W okresie stalinowskim ukształtował się trwający do dziś model stosunków polsko-radzieckich, na który wywłaszczeni z praw obywatelskich Polacy nie mieli żadnego wpływu.

Jest to podstawową legitymacją władzy dla PZPR. Fakt ten bywa nieraz źródłem rozumowania, które usiłuje tłumić wszelkie próby zasadniczych zmian wewnętrznych motywując to zagrożeniem radziecką interwencją zbrojną. Z drugiej strony – mamy do czynienia z postawą przeciwną, negującą jakiegokolwiek zagrożenie ze strony ZSRR.

Uważamy, że interwencji radzieckiej można uniknąć. Droga do tego nie jest jednak ani tłumienie niepodległościowych i demokratycznych dążeń narodu polskiego, ani przekonanie i działanie z myślą, że ZSRR nie jest przygotowany militarnie i politycznie, aby siłą zdusić polskie powstanie.

Sierpień 80, kwestionując samą zasadę zniewolenia społeczeństwa, podważył automatycznie dotychczasowy model stosunków z ZSRR. W przyszłych pertraktacjach z ZSRR, w których Polska będzie reprezentowana przez autentyczne przedstawicielstwo narodowe, należy wypracować nowy układ, w którym konieczne samoograniczenia nie naruszają zasady suwerenności narodu, to jest jego gwarantowanego demokratycznymi instytucjami prawa stanowienia o sobie.

Chcemy podkreślić że stosunek do władz nie może być wyznacznikiem stosunku do narodu rosyjskiego. Prag-

niemy, aby przyjaźń naszych narodów stała się faktem rzeczywistym, a nie deklaracją na sztandarach władzy, aby uczucie niechęci i podejrzania zostało zastąpione wiedzą o historii i kulturze.

Dążeniem naszym jest demilitaryzacja Środkowej Europy, do której i Polska należy, oraz pokój światowy.

V. Nasz rodowód

Powstający system nie ma odpowiednika w żadnym dotychczas istniejącym. Samorządna Rzeczpospolita jest jednak głęboko zakorzeniona w naszej narodowej kulturze będącej częścią kultury europejskiej, której nieodłącznym elementem jest chrześcijaństwo, w walce ruchu robotniczego o wyzwolenie pracy, wielowiekowych tradycjach demokracji i tolerancji.

Poczucie zakorzenienia tradycji nie może jednak oznaczać bałwochwalczego stosunku do własnej przeszłości. Odwoływanie się do przeszłości nakłada wielki obowiązek kontynuowania dzieła tych, którzy byli przed nami i jest zarazem próbą uniknięcia ich błędów i słabości. Musimy o tym pamiętać, kiedy określamy własną postawę sięgając do naszego rodowodu.

Nawiązujemy do tradycji lewicy społecznej, a w pierwszym rzędzie do tradycji polskiej lewicy niepodległościowej. Chcemy jednak przewyższać błędy i słabości tej formacji. Podkreślamy z całą mocą, że nadrzędność człowieka, osoby ludzkiej wobec innych wartości i celów życia zbiorowego uważamy za podstawę ideową naszego działania. Celem i kryterium naszych dążeń są wartości etyki chrześcijańskiej, uniwersalne, absolutne wartości ludzkie.

Świadomi głębokich konfliktów dzielących społeczeństwo opowiadamy się po stronie wyzyskiwanych, prześladowanych, krzywdzonych. Chcemy poszukiwać takich celów, które łączą i pozwalają przewyższać konflikty.

Bliskie są nam tradycje tych wszystkich, którzy idee swoje realizowali przez odwołanie się do ruchów społecznych,

którzy walcząc o swoje programy umieli wyjść poza partykularne różnice i interesy. Odwołujemy się więc do tych, dla których równie ważne były zarówno cele, jak i godziwość środków osiągnięcia tych celów, którzy nie przypisywali sobie monopolu na prawdę.

Pomni antagonizmu wokół środków produkcji z prawdziwą satysfakcją chcemy dziś nasz stosunek do tego problemu sformułować za Encykliką Jana Pawła II "O pracy ludzkiej". Środki produkcji nie mogą być "... posiadane wbrew pracy, nie mogą też być posiadane dla posiadania, ponieważ jedynym prawowitym tytułem ich posiadania — i to zarówno w formie własności prywatnej jak też publicznej czy kolektywnej — jest, ażeby słu-

żyły pracy. Dalej zaś: ażeby służyć pracy-umożliwiały realizację pierwszej zasady w tym porządku, jaką jest u iwersalne przeznaczenie dóbr i prawo powszechnego ich używania.(...) O uspołecznieniu można mówić tylko wówczas, kiedy zostanie zabezpieczona podmiotowość społeczeństwa..."

Poczujemy się do szczególnie silnych związków z działaniami na rzecz odrodzenia moralnego, sprawiedliwości społecznej i niepodległości, podjętymi przez PPS i chłopski ruch ludowy. To właśnie z ruchu socjalistycznego wyszli rzucając wyzwanie carom Józef Piłsudski i Edward Abramowski, których idee niepodległości, samorządności i wolności pozostały aktualne do dzisiaj. Toteż przywódcy tych ruchów — Wincenty Witos i Ignacy Daszyński stanęli na czele rządu obejmującego wszystkie ugrupowania polityczne stojące na gruncie niezawisłości państwa i suwerenności narodu, rządu, który prowadził państwo w chwilach najgroźniejszych dla świeżo zdobytej niepodległości gdy armie bolszewickiej Rosji wdarły się na przedpola Warszawy.

Swojego rodowodu poszukujemy również w tradycji polskiego państwa podziemnego w okresie okupacji, gdzie w niesłychanie trudnych warunkach działał parlament łączący jedność celów z wielością programów i idei. Szczególnie bliskie są nam powstałe w tych latach pro-

gram Stronnictwa Ludowego oparty o wizję Polski samorządowej jak i program socjalistów z WRN, pokreślający nieodłączność realizacji idei sprawiedliwości społecznej z istnieniem systemu demokracji parlamentarnej.

Te tradycje walki z każdą formą totalitaryzmu – zarówno lewicowego, wyrażonego przez komunistów, jak i prawicowego, który w najczystszej formie realizowany jest przez faszyzm – ukształtowane w okresie międzywojennym były kontynuowane w oporze przeciwko władzy komunistycznej po II-giej wojnie światowej. Zawarty się w nim zarówno wysiłki legalnych działaczy Polskiego Stronnictwa Ludowego, jak i konsekwentna odmowa uznania dyktatu radzieckiego, podjęta przez socjalistów z Kazimierzem Pużakiem i przez twórców podziemnego WIN-u.

Totalitarna dyktatura nigdy w naszym kraju nie odniosła pełnego zwycięstwa. Sprzeciwiało się jej społeczeństwo skupione wokół Kościoła, sprzeciwili się rolnicy walczący przeciw kolektywizacji, robotnicy Poznania w czerwcu 1956 roku, ruch październikowy robotników, studentów, inteligencji. Sprzeciwili się robotnicy Wybrzeża w 1970, Radomia. Ursusa i wielu innych ośrodków przemysłowych w 1976, studenci i inteligencja w 1968.

Do naszej tradycji należy działalność Komitetu Obrony Robotników, a następnie ruchu zorganizowanego wokół Komitetu Samoobrony Społecznej "KOR": realizującego w warunkach przedsierniowych zarówno idee tworzenia samorządnych i niezależnych instytucji, jak i idee współpracy z innymi narodami. Powołujemy się więc na działalność pisma "Robotnik" i Komitetów Założycielskich Wolnych Związków Zawodowych na rzecz niezależnego ruchu robotniczego.

Realizację idei wspólnoty postaw różnych grup społecznych widzimy w "Solidarności".

Pragniemy podkreślić, że nie chcemy ani monopolizować, ani zawłaszczать tych tradycji. Uważamy, że ma do nich

prawo każdy, nie zależnie od kierunku myślenia czy działania. Tym bardziej jesteśmy przeciwni, aby jakikolwiek nurt ideowy rościł sobie prawo do jedynego kontynuatora historii narodu. Jest ona dostatecznie bogata, by każdy mógł znaleźć w niej swój rodowód.

VI. Powstawanie klubów i sposoby działania.

Podstawową organizacyjną formą działania są Kluby Samorządnej Rzeczypospolitej "Wolność - Sprawiedliwość - Niepodległość". Zobowiązujemy się do zorganizowania klubu w swoim miejscu pracy lub zamieszkania. Członkiem Klubu jest każdy kto podpisał deklarację ideową WSN. Członkowie Klubu decydują o jego strukturze organizacyjnej.

Podstawowymi zadaniami Klubów są:

- krzewienie oświaty politycznej, przez tworzenie warunków dla nieskrępowanej wymiany myśli społecznej i politycznej,
- konkretyzowanie i wzbogacanie wizji Samorządnej Rzeczypospolitej,
- realizacja idei Samorządnej Rzeczypospolitej w praktyce, w szczególności zaś - inicjowanie i podejmowanie działań na rzecz tworzenia lokalnych samorządów zakładowych i terytorialnych.
- działanie na rzecz humanizacji prawa i humanizacji pracy

Kluby mają swobodę w doborze środków realizacji w/w zadań oraz sposobów upowszechniania własnych poglądów i programu działania. Kluby mają także swobodę nawiązywania roboczych kontaktów z innymi organizacjami.

Dla ułatwienia wymiany doświadczeń między poszczególnymi Klubami powołujemy Ośrodek Myśli Społecznej. Ośrodek ten nie jest centrum decyzyjnym Klubu. Ma on za zadanie umożliwiać wymianę doświadczeń i poglądów, podejmowanie dyskusji na temat programu i strategii działania Klubów. Ośrodek działa na zasadzie spotkań w których uczestniczyć może każdy za interesowany członek Klubów. Skład osobowy ośrodka nie jest zatem ani określony ani stały. Spotkania odbywać się będą w każdej

pierwszą sobotę miesiąca poczynając od stycznia 1982 r. w Warszawie.

Informacje o założeniu Klubu siedzibie, osobie koordynującej jego działalność oraz liczbie członków należy przekazywać na adres:

Janusz Onyszkiewicz, Warszawa ul. Polna 54 m. 67 lub Warszawa, ul. Mokotowska 16/20, NSZZ "Solidarność" Region Mazowsze.

Henryk Wujec, 02-757 Warszawa, ul. Neseberska 3 m. 48 lub Warszawa, ul. Mokotowska 16/20, NSZZ "Solidarność" Region Mazowsze.

JESZCZE RAZ ZAUFALI?

Z irytacją przeczytałem w jednym z ostatnich telexów, że Prezydium KK NSZZ "Solidarność" reprezentowane przez Eugeniusza Patynę zwraca się do KKK NZS o możliwie szybkie zawieszenie akcji strajkowej ze względu na złożoną obecnie sytuację społeczno-polityczną w kraju. Gwarantuje ona przejęcie nadzoru nad dalszymi losami ustawy o szkolnictwie wyższym równocześnie zapewniając wszystkim biorącym udział w strajku ochronę przed represjami. Dotychczasowa jednak polityka władz związkowych prowadzi do nikąd. Do znudzenia powtarzające się apele Lecha Wałęsy o spokój społeczny oraz obiecywanie, że ja wam to załatwię tylko wy bądźcie cicho, są już obecnie nie do przyjęcia. Wystarczy tu tylko podać kilka przykładów: porozumienie warszawskie, ustawa o sanorządach, ustawa o cenzurze. Kiedy wszyscy członkowie Związku mieli nadzieję, że sprawy te zostaną załatwione zgodnie z oczekiwaniami społecznymi - kończyły się niczym. Stawia to Związek w coraz trudniejszej sytuacji. Prezydium KK pod przewodnictwem Wałęsy kilkakrotnie też obiecywało ochronę przed represjami - czym te obietniczki się kończyły wiemy doskonale. Ciągłe powtarzające się ataki na działaczy związkowych oraz dziesiątki śledztw przeciwko redaktorom biuletynów /sprawa Irka Ostrokólskiego/ świadczą dobitnie o zupełnym bezwładzie władz związkowych.

Znamienne jest też to, że tak zasłużeni działacze jak Andrzej Gwiazda składają rezygnację z pracy w Zarządzie /na razie tylko gdańskim/. Wydaje mi się, że jest tylko jedna recepta na to, aby nasz ruch nie został kompletnie rozbity: załatwiamy swoje sprawy sami nie licząc specjalnie na władze związkowe, zresztą ta idea przyświecała nam przy tworzeniu się Solidarności.

Leszek Gryniiewicz

ZAŁOGI PUŁAWSKICH ZAKŁADÓW PRACY OSTRZEGAJĄ

UCHWAŁA

podjęta w dniu 23 listopada 1981 r. przez przedstawicieli Komisji Zakładowych NSZZ "Solidarność" przedsiębiorstw: "Prefabet", "Elementy", KPRB, PBP "Puławy", "Transbud", Rejonowa Dyrekcja Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich, PSM, "Mostostal", PKS, PSS, PPBO, Zarząd Oddziału "Ziemia Puławska".

1. Zobowiązujemy Zarząd Oddziału "Ziemia Puławska" do wyegzekwowania od władz zestawienia dostaw masy mięsnej w roku bieżącym w stosunku do dostaw w latach poprzednich.

2. ŻĄDAMY:

- pełnego pokrycia kartek żywnościowych, co stanowi minimum egzystencji społeczeństwa,
 - wprowadzenia "wrocławskiego" systemu rozdziału mięsa od dnia 01 grudnia 1981 r., co powinno wyeliminować "tasiemcowe" kolejki przed sklepami,
 - w trybie natychmiastowym uruchomienia zlikwidowanej ubojni zwierząt w Puławach,
 - z uwagi na duże zapasy magazynowe margaryny, oleju, kawy itp....., które ulegają zniszczeniu i przeterminowaniu, wprowadzić te artykuły do sprzedaży poza rozdziałem kartkowym,
 - jawność dostaw towarów do sklepów poprzez wywieszanie faktur z jednoczesnym wzmocnieniem kontroli przez organy społeczne i państwowe,
 - pełnego zaopatrzenia przedsiębiorstw w odzież roboczą i środki bhp. W przypadku nie zabezpieczenia pełnego pokrycia w w/w środki, zmuszeni będziemy do przerwania pracy w najbliższym okresie,
 - ujednolicenia systemu zamiennej sprzedaży artykułów reglamentowanych na terenie całego kraju,
 - przywrócenia dawniej ustalonych norm przydziału cukru tj. 2 kg na osobę,
 - zagwarantowania pełnego zabezpieczenia potrzeb w zakresie obuwia, dla wszystkich mieszkańców naszego regionu.
3. Protestujemy przeciwko sprzedaży wiązanej dla rolników, wprowadzonej Uchwałą Rady Ministrów, którą władze wprowadziły po to, by doprowadzić do konfliktu pomiędzy miastem a wsią.
4. W związku z doprowadzeniem przez władze naszego regionu do beznadziejnej sytuacji zaopatrzeniowej stawiamy VOTUM NIEUFEMOSCI Naczelnikowi Miasta Puławy ob. Zygmuntowi Czajkowskiemu, Wojewodzie Lubelskiemu Ob. Eugeniuszowi Garbcowi oraz innym decydentom odpowiedzialnym za tą sytuację.

Otrzymują:

1. Wojewoda Lubelski
2. Naczelnik Miasta
3. Red. Biuletynu Inform. "Ziemia Puławska"
4. Red. "Przeszłość-Przyszłości" - IUNG
5. Zarząd Oddziału
6. Komisje Zakładowe uczestniczące w zebraniu.

z prac Zarządu : komunikat

We wtorek, dnia 24 listopada 1981 r. odbyło się zebranie Zarządu Oddziału NSZZ Solidarność "Ziemia Puławska", na którym:

1. Przedyskutowano sposób przygotowania II Walnego Zebrania Delegatów Oddziału przyjmując następującą uchwałę:

uchwała

Zarządu Oddziału NSZZ "Solidarność" Ziemia Puławska w sprawie zwołania II Walnego Zebrania Delegatów

I Walne Zebranie Delegatów Oddziału Uchwałą Nr 10 ustaliło, aby następne jego obrady odbyły się w miesiąc po Krajowym Zjeździe NSZZ "Solidarność", nie później niż za 6 miesięcy od 13.VI.1981 r. Oznacza to, że II WZD Oddziału powinno odbyć się do 7 listopada, a najpóźniej do 12 grudnia 1981 r.

W wielu organizacjach NSZZ "Solidarność" naszego Oddziału odbywają się zebrania, na których członkowie Związku dokonują oceny działania i pracy, wybranych przed rokiem, swoich Komisji Zakładowych.

Biorąc pod uwagę fakt ożywienia życia związkowego w Oddziale, Zarząd:

1. Zwraca się do wszystkich Komisji Zakładowych o zorganizowanie u siebie zebrań sprawozdawczych z udziałem delegatów na Walne Zebranie Oddziału

i członków Zarządu. W toku zebrań należy dokonać uzupełnienia /weryfikacji/ delegatów.

2. Dla umożliwienia organizacji tych zebrań we wszystkich ogniwach Związku i należytego przygotowania II WZD Oddziału, postanawia przesunąć jego termin na przełom stycznia i lutego 1982 r., tak jednak aby odbyło się ono przed II Walnym Zebraniem Delegatów Regionu Środkowo-Wschodniego, celem przedstawienia władzom regionalnym stanowiska i wniosków naszego Oddziału.
3. Reaktywuje działalność Komisji i Zespołów, które pracowały pomiędzy kolejnymi turami I Walnego Zebrania Delegatów Oddziału. Ich robocze spotkania odbędą się w okresie grudzień br. - styczeń 1982 r.

Za Zarząd Oddziału
/-/ J. Łodyga
Wiceprzewodniczący

2. Wysłuchano sprawozdania Komisji Rewizyjnej z kontroli działalności finansowej Zarządu Oddziału oraz przedyskutowano i przyjęto do wiadomości zawarte w nim zalecenia.
3. W wolnych wnioskach poruszono sprawy:
 - informacji
 - zaopatrzenia miasta w artykuły pierwszej potrzeby i reglamentacji
 - procesu wytoczonego Związkowi reprezentowanemu przez I. Ostrońskiego przez Prokuraturę Wojewódzką w Lublinie.

Rzecznik Prasowy Zarządu Oddziału

w/s pomocy żywnościowej

Znając krytyczną sytuację na rynku żywnościowym w Polsce wiele organizacji społecznych zachodnioeuropejskich i amerykańskich przesyłało do Polski pomoc żywnościową. Paczki żywnościowe otrzymywały: Kościół, NSZZ "Solidarność", PCK, PKPS. Każdy z otrzymujących dzielił tę żywność bez konsultacji z innymi organizacjami. Odbył się tylko jeden podział żywności z udziałem przedstawicieli wszystkich organizacji otrzymujących ją. Sytuacja gdy każda z otrzymujących dary żywnościowe organizacji dzieliła je sama stwarzała możliwość otrzymania pomocy jednym osobom z kilku źródeł, a innym uniemożliwiała ją.

Skandaliczne są fakty sprzedaży żywności z darów na bazarach i targowiskach. Aby tym zjawiskom zapobiec nawiązano kontakt z Kościołem, PCK, PKPS, aby stworzyć wspólnie sprawiedliwy podział żywności przesyłanej z zagranicy.

Zarząd Oddziału NSZZ "Solidarność" Ziemia Puławska zwraca się z prośbą do zakładów pracy i osób prywatnych, aby przesyłały wykazy osób potrzebujących pomocy, z następującymi danymi:

1. Imię i nazwisko
2. Adres
3. Data urodzenia
4. Dochód
5. Czy korzysta z jakiejś formy pomocy.

Należy podać dane /rok urodzenia, imię/ dotyczące wszystkich członków rodziny. Dane te potrzebne są do stworzenia jednej listy osób potrzebujących pomocy. Otrzymamy niedługo pomoc w formie żywności, odzieży i leków. Bardzo prosimy o potraktowanie sprawy jako bardzo pilnej.

Za Zarząd Oddziału
H. Komsta

mają już swoje biuro

Jak nas poinformował przewodniczący NSZZ IRZ "Solidarność" Oddz. Puławy p. Frymus Zbigniew "Solidarność" Rzemieślnicza ma swoje biuro. Mieści się ono w siedzibie Cechu Rzemiosł Różnych w Puławach ul. Zwycięstwa 26 tel. chwilowo grzecznościowy /cechu/ - 46-11. Biuro czynne od godz. 10-14.

/red./

LOSUJEMY BUTY ??

O d p i s

Urząd Miejski
w Puławach
Wydział Handlu i Usług

NSZZ "Solidarność"
Ziemi Puławskiej

Nasz znak: HU-I-7566/1/138/81

Data: 20 listopada 1981 r.

W załączeniu przedkładam notatkę służbową z ustaleń podjętych na naradzie aktywu społeczno-gospodarczego miasta u Naczelnika Miasta Puławy w dniu 18 listopada.

Z up. Naczelnika Miasta
w/z. /-/ Tadeusz Cegielski
Kierownik Wydziału

Urząd Miejski
w Puławach
Wydział Handlu i Usług

Notatka służbowa

z ustaleń podjętych na naradzie aktywu społeczno-gospodarczego miasta u Naczelnika Miasta w dniu 18 listopada 1981 r. w sprawie sprzedaży obuwia i artykułów reglamentowanych.

1. Sprzedaż obuwia odbywać się będzie na podstawie talonów wystawionych przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego O/Puławy i przekazywanych do rozdziału przez zakłady pracy. Talony będą zawierać dane o rodzaju obuwia i numeracji, np. "zimowe męskie Nr 28". Będą one rozdzielane na zakłady pracy proporcjonalnie do zatrudnionych w ilościach wynikających z faktycznych stanów obuwia znajdującego się w sklepach prowadzonych na zasadach ogólnych i agencyjnych Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego za wyjątkiem obuwia pozyskanego z zakładów prywatnych do stanu zatrudnionych skonfrontowanych z Narodowym Bankiem Polskim w Puławach. Wydziela się 2% pulę z dostaw obuwia do dyspozycji Naczelnika Miasta na zaspokojenie nadzwyczajnych i losowych potrzeb. Do nadzorowania pracy w tym zakresie powołana została komisja w składzie przedstawicieli: Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego, Federacja Konsumentów, Zakłady Azotowe, Puławskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Puławskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego, Puławskie Zakłady Przemysłu Bioweterynaryjnego "Biowet" w Puławach. System ten tytułem próby będzie obowiązywał do końca 1981 r.
2. Wystąpić z wnioskiem do Wojewody Lubelskiego o równe traktowanie wszystkich mieszkańców województwa pod względem zaopatrzenia we wszystkie towary i artykuły zarówno spożywcze jak i przemysłowe.
3. Wystąpić do Wojewody o przekazanie wniosku do Ministerstwa Handlu i Usług w sprawie jednolitego uregulowania zamienników za artykuły reglamentowane, oraz ujednolicenia systemu sprzedaży tych artykułów.
4. Zaprosić Wojewodę Lubelskiego na spotkanie z aktywem społeczno-gospodarczym miasta w terminie do końca m-ca listopada 1981 r.

Z up. Naczelnika Miasta
/-/ Tadeusz Cegielski
Kierownik Wydziału

Z ostatniej chwili: wiadomość telefoniczna

Spotkanie z Wicewojewodą p. Słotwińskim odbędzie się w dniu 30.11.1981 r. o godz. 9.00 w Urzędzie Miasta Puławy.

ruch spółdzielczy w Puławach

uchwała

podjęta w dniu 8 listopada 1981 r. w Puławach na posiedzeniu Grupy Inicjatywnej Spółdzielni Solidarność

Zebrani przyjmują i popierają apel grupy puławskiej i przyjmują jako własny. Apel ten został podjęty przez spółdzielców puławskich i ogłoszony w prasie "Życie Warszawy" /"Życie i Nowoczesność"/ - w dniu 8.X.1981 r.

Postanawiają:

- Utworzyć w Puławach Bank informacji, możliwości i potrzeb produkcji dla rolnictwa.
Chodzi o utworzenie centrum informacji na temat możliwości produkcyjnych: zakładów pracy, zakładów rzemieślniczych lub grup inicjatywnych spółdzielni na rzecz rolnictwa.
Tutaj też można kierować pomysły: konstruktorów, wynalazców, racjonalizatorów itp., gdyż ich projekty w szybkim tempie znajdują wykonawców i zastosowanie w praktyce.
Jeśli zajdzie potrzeba zorganizujemy sprzedaż wysyłkową części do traktorów i maszyn polskiej produkcji.

- Podjąć prace nad nowelizacją ustawy o spółdzielczości.

Wystosowano apel do Sejmu PRL o nowelizację ustawy o spółdzielczości, jako podstawę dla przyszłej ustawy o spółdzielniach proponuje się ustawę z 1920 r.

Postulują:

- Odrodzenie systemu kształcenia kadr dla spółdzielczości, nawrót do Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych.
W celu kształcenia spółdzielców na wsi podjęto uchwałę o nawrót do Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych. W okresie międzywojennym Uniwersytety Ludowe na kursach zimowych kształciły młodzież wiejską pod względem fachowym, moralnym i kulturalnym. System ten do dziś jest rozwinięty w Danii i krajach Skandynawskich.
- Opracowanie systemu szkoleniowego dla spółdzielczości. Z uwagi na brak obiektywnych badań naukowych na temat spółdzielczości, zachodzi pilna potrzeba zorganizowania 1-2 sesji naukowych ogólnopolskich na temat ideologii spółdzielczej w Polsce i szans jej realizacji.
- Propagowanie spółdzielni Solidarność z Puław jako otwartej dla wszystkich, którzy szukają pomocy i chcą współpracować, składającej się z osób fizycznych i prawnych oraz członków wspomagających np. zakłady pracy, komisje związkowe itd. Chodzi o poszukiwanie wzorów pracy spółdzielczej i spółdzielnia puławska winna wypracowywać modele przyszłych spółdzielni.
Zadaniem członków rzeczywistych i wspomagających będzie pomoc rzeczowa i duchowa, szczególnie niezbędna w pierwszym okresie.
- Tworzenie w Puławach biblioteki spółdzielczej. Zwracamy się do wszystkich ludzi dobrej woli o przesyłanie na nasz adres książek o tematyce spółdzielczej. Oczywiście chodzi o książki mówiące o autentycznej spółdzielczości do roku 1945, których druk należy wznowić, a także książki w obcych językach traktujące o spółdzielczości w innych krajach.
- Rozpisanie apelu o społeczne poparcie odrodzenia autentycznej spółdzielczości w Polsce. Forma rozpisania apelu zostanie ustalona w terminie późniejszym.
- Powołanie Komisji Legislacyjnej Spółdzielczości, której zadaniem będzie opracowanie:
 - zasad ruchu spółdzielczości w Polsce,
 - struktur organizacyjnych spółdzielczości,
 - wzorców statutowych,
 - charakteru tematów i dat następnych spotkań grupy.
- Powołanie komisji do kontaktów zewnętrznych np. z Krajową Komisją NSZZ Solidarność, z O.K.Z. NSZZ RI Solidarność, z Episkopatem Polskim itd.

Nasz adres:

Spółdzielnia Solidarność
24-100 Puławy ul. Kołłątaja 1
telefon 42-77

nr teleksu, na który można nadawać wiadomości: 0643159 solp pl

HARMONOGRAM

najbliższych prac grupy inicjatywnej spółdzielców w Puławach

Podstawą do ustalenia takiego planu jest uchwała I sejmiku spółdzielczego w Puławach w dniach 7-8 listopada, oraz zadania jakie należy wykonać w celu przygotowania kolejnego sejmiku w dniach 19-20 grudnia w Puławach.

1. Powołane komisje już pracują.
Komisja do rozmów - kontaktów ze wszystkimi siłami w kraju - rozmowy takie prowadzi poczynając od miasta, regionu itd. aż do central.
2. Komisja legislacyjna czyli sztabowa jest w stadium formowania się. Wysłano kilka zaproszeń do ludzi biegłych w sprawach spółdzielczych i mamy nadzieję, że spora ilość ludzi chętnych zgłosi się sama.
3. Następny tok prac jest to poszukiwanie praktycznych form wcielania w życie idei spółdzielczości.

Tworzymy grupy inicjatywne spółdzielców w fabrykach i na wsiach, a mogą być i w instytucjach i innych zakładach pracy. Gdyż te grupy mogą same coś produkować, lub pomagać i organizować produkcję i zbyć. Na uwagę mamy produkcję prostych narzędzi pracy dla rolnictwa jak: parniki, sprzęt do traktora czyli brony, kultywatory, rozrzutniki itd.

Pracujemy też nad budową urządzeń do przerobu gryki na kaszę czyli kaszar-ni.

Zaczyna działać centrum informacji na temat możliwości produkcyjnych rzemiosła i potrzeb rolnictwa.

Następnym ważnym etapem jest planowane spotkanie w dniach 28-29 listopada. W tych dniach zbieramy w Puławach grupę uczonych - komisję legislacyjną.

W dniu 29 listopada o godz. 10.00 w Domu Nauczyciela zbieramy wszystkich zainteresowanych autentyczną spółdzielczością. Celem spotkania jest omówienie możliwości działania spółdzielni w naszym rejonie oraz prace nad programami. Na to spotkanie zapraszamy wszystkich zainteresowanych pracą w odradzającej się spółdzielczości. Na zebraniu spotkają się teoretycy z praktykami, czyli, konsumentami i producentami - przyszłymi członkami spółdzielni.

Na tym spotkaniu ma być przyjęty program ruchu spółdzielczego w rejonie puławskim, który zaprezentujemy na drugim sejmiku krajowym w grudniu.

Na sejmik w grudniu obok teorii tj. referatu, programu i dyskusji, urządzamy wystawę narzędzi i urządzeń wyprodukowanych przez spółdzielcze grupy inicjatywne.

Za grupę inicjatywną
Henryk Turowski

Adres dla korespondencji:

Grupa Inicjatywna Spółdzielni Solidarność
24-100 Puławy, ul. Kołłątaja 1
tel. 42-77

REZOLUCJA ROLNIKÓW

Rezolucja rolników
Ziemi Puławskiej
Członków NSZZ RI
"Solidarność"

Sejm
Polskiej Rzeczypospolitej
Ludowej
W a r s z a w a

Poprawa gospodarki żywnościowej kraju może szybko nastąpić, jeśli stworzy się gospodarstwu chłopskim lepsze warunki rozwoju. Decydującą rolę w kształtowaniu tych warunków ma praca gminnych spółdzielni "Samopomoc Chłopska", zarówno w zakresie zaopatrzenia gospodarstw w artykuły do produkcji rolnej jak i w zakresie odbioru gotowych produktów.

Na skutek daleko posuniętego upaństwowienia gminnych spółdzielni i centralizacji w zarządzaniu pracują one źle i są hamulcem w rozwoju rolnictwa.

Generalną zmianę podstaw działalności gminnych spółdzielni uważamy za pierwszy warunek wprowadzenia reformy gospodarczej w rolnictwie.

W Sejmie przygotowuje się obecnie nowelizację ustawy o spółdzielczości. Związek NSZZ RI "Solidarność" wnosi do tej ustawy następujące postulaty. Należy dokonać odbudowy wiejskiej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, aby stała się zrzeszeniem samorządnym i demokratycznym.

